

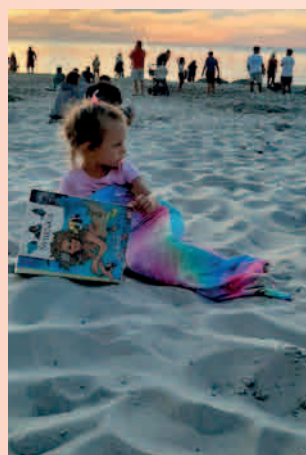
Znad Poprzędu

ISSN 1234-1223



KONKURS FOTOGRAFICZNY „Z KSIĄŻKĄ NA WAKACJE”

arch. Biblioteka Publiczna, nazwiska autorów prac konkursowych w protokole na s. 10



Drodzy Czytelnicy!

Mija październik, a wraz z nim powoli kończy się złota polska jesień. W tym roku była wyjątkowo piękna – promienie jesiennego słońca rozświetlają jeszcze wielobarwne liście na drzewach, a bezdeszczowa i dość ciepła aura zachęca do spacerów.

Piękno jesieni zawitało także na okładkę bieżącego numeru „Znad Popradu”. Gałęzie drzew rozświetlają mocne promienie październikowego słońca, a jego blask przywodzi nam na myśl światłość wiekiustą, o której rozmyślamy nieco częściej w związku ze zbliżającym się listopadem. Jesiennej melancholii także sprzyja poezja, po którą warto sięgnąć w tych sprzyjających refleksji chwilach:

*Zanurzać zanurzać się
w ogrody rudej jesieni
i liście zrywać kolejno
jakby godziny istnienia*

*Chodzić od drzewa do drzewa
od bólu i znowu do bólu
cichutko krokiem cierpienia
by wiatru nie zbudzić ze snu*

*I liście zrywać bez żalu
z uśmiechem ciepłym i smutnym
a mały listek ostatni
zostawić komuś i umrzeć*

(Edward Stachura „Jesień”)

A o czym będziemy mogli poczytać w bieżącym numerze lokalnej gazety? Tym razem dwa wspomnienia o zmarłych przed laty kapłanach: ks. Marianie Porębie – byłym proboszczu parafii w Kosarzyskach i bł. ks. Jerzym Popieluszcze – to w związku z czterdziestą rocznicą jego tragicznej śmierci.

W melancholijnym zamyśleniu utrzymają nas relacje ze spotkań z Polakami mieszkającymi we Lwowie, a do twórczego działania zmotywują wieści o kolejnym sukcesie „Doliny Popradu”. Mijający miesiąc był także czasem wielu aktywności wśród dzieci i młodzieży – za nimi inauguracja roku harcerskiego, konkurs piosenki i pieśni patriotycznej, wycieczki i warsztaty. Ważnym wydarzeniem, o którym także będziemy mogli poczytać w tym numerze, była uroczystość nadania imienia prof. Szymona Kopytko Szkole Podstawowej nr 1 w Piwnicznej-Zdroju. A na koniec tradycyjnie wieści z życia Miasta i Gminy, czyli relacje z kolejnych Sesji Rady Miejskiej.

Zapraszam do lektury,
Katarzyna Jarzębak
red. naczelna

Znad Popradu Gazeta Samorządu Lokalnego

Redaktor naczelna: Katarzyna Jarzębak

Wydawca, adres redakcji: Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury, Rynek 11, Piwniczna-Zdrój; tel. 18 446 41 57

Dyżury w siedzibie redakcji: środa, 8:30-10:30

E-mail: redakcjaznadpopradu@gmail.com

Łamanie i druk: Drukarnia GOLDRUK

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania nadesłanych tekstów, ich redakcji i niezbędnej korekty. Za treść artykułów odpowiadają ich autorzy.

Aktualności

Spotkanie branży turystycznej

Kolejne spotkanie branży turystycznej odbyło się 11.10 w sali widowiskowej Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Piwnicznej-Zdroju.

Spotkanie integracyjne dla seniorów

17.10 w sali widowiskowej Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury odbyło się spotkanie integracyjne dla seniorów z Piwnicznej-Zdroju i Lipnicy Wielkiej na Orawie.

Warsztaty tworzenia kompozycji roślinnych

20.10 w Chatce Magóry odbyły się warsztaty tworzenia kompozycji roślinnych inspirowanych grafikami Witolda Chomicza. 25.10 otwarto wystawę prac stworzonych podczas ww. warsztatów.

Spotkanie „Olejki eteryczne – dary ziemi”

24.10 w Bibliotece Miejskiej odbyło się spotkanie pt. „Olejki eteryczne – dary ziemi”.

Zbiórka na rzecz godnego upamiętnienia Polaków pochowanych na Cmentarzu Łyczakowskim

Fundacja Bratnia Dusza we współpracy z Miastem i Gminą Piwniczna-Zdrój przeprowadziła zbiórkę na rzecz godnego upamiętnienia Polaków spoczywających na Cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie. W szkołach podstawowych zbierano datki wśród uczniów, nauczycieli i rodziców, natomiast społeczność lokalna miała możliwość włączenia się w zbiórkę w sklepach. Młodzież ze Szkolnego Koła Caritas działającego w Szkole Podstawowej nr 1 kwestowała w sklepach „Spar” i „Delikatesy Centrum” w dn. 26.10.

Spotkanie z dr Wojciechem Frazikiem z IPN

26.10 w sali widowiskowej MGOK odbyło się spotkanie z Wojciechem Frazikiem z Instytutu Pamięci Narodowej i pokaz filmu „Kurierskim szlakiem. Azymut Węgry”.

Błogosławieni którzy w Panu umierają

– wspomnienie o Księdzu Prałacie Marianie Porębie w 15. rocznicę śmierci

W pielgrzymce życia na ogół każdy człowiek spotyka osoby, które pozostawiają trwałe ślady w jego psychice, wpisują się w serce, w pamięć, umacniają wiarę, miłość, ułatwiają wzrost w człowieczeństwie. Niewątpliwie dla mieszkańców Kosarzysk ale też i Piwnicznej taką znaczącą osobą był ksiądz prałat Marian Poręba. 28 października minęło 15 lat od śmierci tego cichego i skromnego kapłana, pierwszego proboszcza parafii Kosarzyska i budowniczego tamtejszego kościoła.

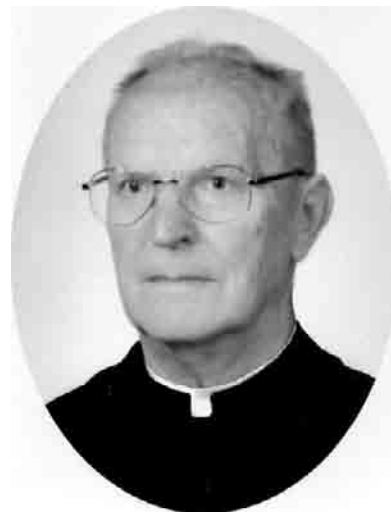
Urodził się 7 października 1920 r. w Kólowej Polskiej jako syn Jana i Anny Ruszkowicz. Pochodził z wielodzietnej rodziny. Po złożeniu egzaminu dojrzałości w 1945 r. w Nowym Sączu wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Tarnowie, gdzie po ukończeniu studiów filozoficzno-teologicznych w grudniu 1949 r. otrzymał święcenia kapłańskie w dniu 6 stycznia 1950 r. z rąk ówczesnego biskupa tarnowskiego Jana Stepy. Jego pierwszą placówką duszpasterską było Krościenko nad Dunajcem, jako wikariusz pracował tam w latach 1950-1952 a następnie Ochotnica Dolna w której duszpasterzował przez pięć lat od 1952 r. do 1957 r.

W 1957 r. mając zaledwie siedem lat kapłaństwa został zamianowany proboszczem nowo utworzonej parafii Piwniczna-Kosarzyska, urząd ten pełnił do 1981 r. gdzie po rezygnacji z probostwa pozostał w parafii w charakterze rezydenta. Przez ostatnie siedem lat swojego życia mieszkał u sióstr urszulanek, które opiekowały się nim w chorobie. Zmarł 28 października 2009 r. Uroczystości pogrzebowe trwały dwa dni: 30 października (w piątek) miało miejsce wprowadzenie ciała śp. ks. Mariana do kościoła parafialnego gdzie o godz. 14 sprawowana była Msza Święta, której przewodniczył ks. Paweł Tyrawski, kolega kursowy ks. Prałata, a homilię wygłosił ks. Prałat Jan Wątroba, natomiast 31 października (w sobotę) Mszy pogrzebowej o godz. 11 przewodniczył ks. bp Wiesław Lechowicz, który również wygłosił homilię żałobną i odprowadził zmarłego na cmentarz w Piwnicznej.

Taka jest kronika życia śp. ks. Mariana, kronika zawarta w konkretnych miejscach i datach jego życia i posługiwania natomiast jakim był kapłanem i jak zapisał się w ludzkiej pamięci?

Ksiądz Prałat, choć był wątłej budowy fizycznej – był wielki duchem, wielki sercem i wielki w swojej wierze i miłości. Z pierwszej jego parafii w Krościenku została notatka kogoś, kto patrzył na kapłański styl pracy ks. Mariana i zapisał: „Z natury spokojny, zrównoważony, zlecone obowiązki stara się wypełnić według możliwości najlepiej. W szkole uczy chętnie, godzin religii pilnuje, młodzież lubi. Do współpracy łatwy, o popularność nie zabiega”. Te cechy, które posiadał i które niewątpliwie były jego atutem wniósł do Kosarzysk jako młody kapłan kiedy w 1957 roku został zamianowany proboszczem. W Kosarzyskach przeżył ponad pół wieku bo 52 lata z czego 24 lata był proboszczem. W jego pracy kapłańskiej trzeba wskazać na dwie rzeczy: pierwsza z nich to budowa parafialnej świątyni, a druga to jego gorliwe duszpasterstwo.

Już na początku swojego proboszczowania rozbudowuje kaplicę i dobudowuje skromną plebanie jednak ma świadomość, że parafia potrzebuje nowego kościoła. Przez blisko 15 lat stara się o pozwolenie i wraz z wiernymi gromadzi materiał budowlany. W lipcu 1972 r. otrzymuje od władz państwowych pozwolenie na budowę świątyni według projektu pana inż. Piotra Komornickiego



arch. Parafia w Piwnicznej-Kosarzyskach

z Krakowa. Zapał i entuzjazm w parafii był wielki, jesienią mają miejsce pierwsze prace, natomiast oficjalne rozpoczęcie budowy następuje 31 marca 1973 r. W budowę kościoła zaangażowani byli ludzie kiedy jednak ich brakowało ks. Marian ścigał sutannę, brał łopatę i wozził taczkami materiał, nie bał się pracy bo wiedział dla kogo pracuje. Jego poświęcenie i determinacja była tak wielka, że niespełna trzy lata od rozpoczęcia budowy 27 czerwca 1976 r. ma miejsce uroczystość poświęcenia nowowypbudowanego kościoła, która połączona została z odpustem parafialnym ku czci Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Wkład jaki ks. Poręba wniósł w budowę kościoła miał charakter nie tylko fizyczny związany z budową, załatwianiem potrzebnych formalności i organizacją pracy ale również modlitewny. On tą pracą modlił się, bo wszystko co robił czynił „ad maiorem Dei gloriam” - na większą chwałę Bożą. I choć nie wszystko zostało przez niego dokończzone, choć nie wszystko może najlepiej się udać – to jednak stworzył wraz z wiernymi wielkie dzieło, dając chlubne świadectwo, że przez pracowitość, ofiarność i modlitwę można w życiu dokonać wielkich rzeczy, które pozostaną przyszłym pokoleniom.

Drugim charakterystycznym rysem kapłańskiej posługi ks. Mariana Poręby była jego „nie zwyczajna” gorliwość duszpasterka. Cokolwiek czynił, czynił jakoś „nie zwyczajnie” i osobliwie, gdyż czynił to „z całego serca, z całej duszy i ze wszystkich sił” wkładając w to całego siebie i nie licząc się z niczym. Cechowała go dobroć i prawdziwe człowieczeństwo. Był zwyczajnym, prostym kapłanem, który dla każdego miał czas i z każdym porozmawiał. Nikogo nie omijał, równo cenił biednych i bogatych, był zawsze miły i uśmiechnięty. Po jego śmierci parafianie wspominali go jako kapłana, który w Koszarzyskach zapracował sobie na szacunek nie tylko dlatego, że był księdzem, ale przede wszystkim dlatego, że był dobrym człowiekiem. Być może ta jego dobroć i człowieczeństwo wpływały ze skromności, bo skromne, nieraz bardzo biedne były warunki, w jakich żył i pracował. Dla

siebie nie wymagał wiele. Kiedy jako młody kapłan przybył do Koszarzysk sam kosił łąkę, składał siano, sadził buraki pastewne, chował krowę, a do szkół na Niemcowej, Zaczerczyku i Podbukowca przyjeżdżał na koniu. Bardzo wielką wagę przywiązywał do sakramentu pokuty w którym okazywał wyrozumiałość i ojcowski stosunek do swoich penitentów. Ludzie z wielkim zaufaniem dzielili się z nim problemami, trudnościami i radościami swojego życia. Tą posługą służył również kapłanom, dla których przez wiele lat był ojcem duchownym. Sam doceniając godność kapłaństwa, wielkim szacunkiem obdawał każdego kapłana, bez względu na jego walory osobiste. Prostota, która go cechowała wyrażała się również w jego kazaniach – starsi wspominają – że mówił prosto, „nie filozofował” czasem powiedział coś żartem, zawsze to co przekazywał z ambony było serdeczne i wypływało z pełnego, zaangażowanego serca.

Przez ostatnie 28 lat, ks. Marian Poręba był rezydentem, odszedł na emerturę w wieku 61 lat. Zrezygnował z kierowania parafią ze względu na zły stan zdrowia. Mimo, iż siły nie pozwalały mu być proboszczem to jednak pozostał w swoich Koszarzyskach, wśród swoich, pomagając następcom. Ostatnie lata kapłańskiego życia spędził w domu sióstr urszulanek, gdzie w zaciszu zakonnego domu modlił się, przeżywał starość i chorobę, tam też zmarł w wieku 89 lat. Został pochowany w Piwnicznej, w grobowcu kapłańskim. Ten granitowy pomnik przypomina o zmarłym i wskazuje miejsce jego wiecznego spoczynku, ale tak naprawdę śp. ks. Poręba tego nie potrzebuje, gdyż tym pomnikiem który przekazuje pamięć o nim jest kościół w Koszarzyskach, przy którego budowie tak wiele się trudził i trwała pamięć ludzi, zapisana w sercach o swoim proboszczu, prostym i zwyczajnym kapłanie, który z ludzi został wzięty i dla ludzi został ustanowiony.

Tarnów, 7 października 2024 r.

ks. Adam Kumorek

HALA WIDOWISKOWO-SPORTOWA

- SALA FITNESS
- 3 SEKTORY DO GRY
- ŚCIANKA WSPINACZKOWA
- ORGANIZACJA URODZIN NA ŚCIANCE

PROMOCYJNE CENY W SOBOTY!

www.halasportowa.piwniczna.pl



Aktualności

Wystawa prac uczestników warsztatów „Nippon-koku w Dolinie Popradu”

29.10 w sali Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury odbył się wernisaż wystawy prac uczestników warsztatów „Nippon-koku w Dolinie Popradu”. Podczas spotkania otwierającego wystawę jedwabnych chust i ceramiki raku miała także miejsce prelekcja dotycząca podróży po Japonii oraz pokaz wykonywania i degustacja sushi.

Otwarcie wystawy „Mój strój – moja duma – moja tożsamość”

31.10 w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury miało miejsce otwarcie wystawy „Mój strój – moja duma – moja tożsamość”, którego realizatorem jest Stowarzyszenie Górali Nadpopradzkich. W programie spotkania znalazła się refleksja Piotra Kuliga oraz impresje nadpopradzkie w wykonaniu Regionalnego Zespołu „Dolina Popradu”.

Terminy polowań zbiorowych

Nadleśnictwo Piwniczna informuje, że polowania zbiorowe na terenie obwodu nr 230 odbędą się w następujących terminach: 4.11 – Łomnica, 28.11 – Wierchomla, 29.11 – wierchomla, Zubrzyk, 2.12 – Roztoka Wielka, 3.12 – Rzyczanów, 12.12 – Roztoka Mała, 18.12 – Łomnica, 14.01 – Roztoka Mała. Polowania planowane są w godzinach 8:00-15:00. Więcej szczegółów na stronie internetowej: www.piwniczna.pl.

Spotkanie dot. programu „Czyste powietrze”

We wtorek 5.11 o 15:00 w Urzędzie Miejskim odbędzie się spotkanie dla osób zainteresowanych uzyskaniem dotacji do ocieplenia budynku, wymiany okien i drzwi, wymiany źródła ciepła lub modernizacji centralnego ogrzewania.

Przystąpienie do sporządzenia planu ogólnego Miasta i Gminy Piwniczna-Zdrój

Burmistrz Miasta i Gminy Piwniczna-Zdrój Tomasz Michałowski poinformował o przystąpieniu do sporządzenia planu ogólnego Miasta i Gminy Piwniczna-Zdrój. Wnioski można składać do 6.12 w siedzibie Urzędu Miejskiego, emailowo (gmina@piwniczna.pl) lub za pomocą platformy ePUAP.

Inauguracja Roku Harcerskiego Chorągwi Krakowskiej ZHP

W dniach 27-29 września 2024 zuchy, harcerze, harcerze starsi, wędrownicy, instruktorzy i starszyzna z Małopolski spotkali się w Nowym Sączu, aby naSĄCZYć się wspólnie spędzonym czasem i rozpocząć nowy rok harcerskich przygód.

Chorągiew Krakowska Związku Harcerstwa Polskiego raz do roku, we wrześniu, organizuje „Inaugurację Roku Harcerskiego”. Za każdym razem losowany jest inny hufiec (jednostka administracyjna odpowiadająca powiatowi), który ma być głównym gospodarzem i organizatorem, na rok 2024 wylosowano Hufiec ZHP Nowy Sącz, który nie organizował tej imprezy od ponad 10 lat. Odpowiedzialnym za najstarszą grupę wiekową harcerzy tj. 15-21 lat nazywanych „wędrownikami” został powołany przewodnik Klemens Ogórek pochodzący z Piwnicznej-Zdroju.

Rajd rozpoczynał się w piątek 27 września w Nowym Sączu Apelem Pamięci poległych harcerzy z Szarych Szeregów, z czasu okupacji. Pojawiły się trzy tysiące osób, a między nimi wojewoda małopolski p. Krzysztof Klęczar, Małopolska Wicekurator Oświaty p. Katarzyna Mitka, zastępca Prezydenta Nowego Sącza p. Artur Bochenek, Dowódca Karpackiego Oddziału Straży Granicznej p. gen. Adam Jopek, władze ZHP i wielu innych dostojników. Po uroczystym Apelu „wędrownicy” ruszyli nad Dunajec, gdzie wzięli udział w obrzędowym ognisku, którego tematyką było poczucie przynależności, lokalny patriotyzm i więź z małymi ojczyznami. Wędrownicy gawędzili o tradycjach wyniesionych z domu, poczuciu dumy z pochodzenia ze swoich regionów Małopolski.

Następnego dnia rozpoczęła się główna część Rajdu – Zwiad Krajoznawczy po Piwnicznej-Zdroju: małej ojczyźnie komendanta wędrowników. Harcerze po dotarciu pociągami do Piwnicznej przeszli na Nakło, gdzie odbył się apel rozpoczynający, tam również miał miejsce pierwszy punkt gry terenowej – krzyżówka o Piwnicznej wykonywana na czas przez patrole harcerzy z całej Małopolski. Następnie patrole złożone z kilku-, kilkunastu osób rozchodziły się w różnych kierunkach, gdyż każdy patrol dostał inną trasę do przebycia. Składała się ona z tych samych punktów, ale patrole odwiedzały je w różnej kolejności. I tak na przykład był punkt w Małej Pijalni, gdzie patrole



foto: W. Jakutowicz, Sz. Ogórek



miały na czas rozwiązać zadanie szachowe oraz wypełnić tekst o rodzinie Gąsiorowskich i ich zasługach dla Piwnicznej, przy kapliczce na Łomnickim znajdował się punkt poświęcony piwniczańskim partyzantom i św. Krzysztofowi - patronowi kapliczki, a na Harcerskiej Polanie wędrownicy rozkładali namioty na czas. Na ścianie wspinaczkowej, gdzie na zasadach sztafety się harcerze wspinali do zwieszono u góry dzwoneczka, opiekę sprawował p. Robert Dziedzina – piwniczanie z Grupy Krynickiej GOPR. Pomoc okazała również Straż Graniczna, chor. SG. Wojciech Wnęk i st. chor. szt. SG Mirosław Tokarczyk, pomogli zorganizować na Węgielniku dwubój wojskowy – konkurencję polegającą na biegu z przeszkodami zakończonym strzelaniem z broni pneumatycznej do celu. Kolejne zadania miały miejsce na Rynku, gdzie patrole mogły dowiedzieć się więcej o historii Piwnicznej, lokalnym folklorze i piwniczańskiej kulturze, natomiast punkt w kościele poświęcony był księdzu Władysławowi Gurgaczowi, Janinie Woynarowskiej i obrazom Bolesława Barbackiego. Znalazł się także czas na zadania poświęcone typowo skautowemu rzemiosłu jak sygnalizacja alfabetem Morse’a, wyznaczanie azymutów na okoliczne góry, co miało miejsce przy Kaplicy Narodu Polskiego na Buczniku, a także rozpalaniu ogniska na czas. Dzięki uprzejmości księdza Proboszcza Krzysztofa Czecha wędrownicy mogli w ciągu dnia odpocząć na placu Jana Pawła II i zjeść tam obiad przygotowany i przywieziony przez Stację Harcerską w Kosarzyskach. Zjazd trwał od godziny 9 rano do godziny 17:45. Główni organizatorzy przedsięwzięcia Klemens oraz Szymon Ogórek na bieżąco udzielali wskazówek, podejmowali działania logistyczne oraz wszelką pomoc, jaka była w danej chwili konieczna. Po zakończeniu zjazdu Patrole odjechały pociągiem do Nowego Sącza, gdzie nocowały w I LO im Jana Długosza.

Następnego dnia po uroczystej Mszy świętej koncelebrewanej przez kapelana Hufca ZHP ks. Krzysztofa Czecha oraz kapelana Chorągwi Krakowskiej ks. Filipa Pajestkę w sądeckiej Bazylice św. Małgorzaty, zorganizowano apel podsumowujący dla wszystkich harcerzy, którzy brali udział w Inauguracji. Ponad trzy tysiące osób zebrało się na sądeckim Rynku, gdzie nagrodzono zwycięzców. Najlepiej naszą kulturę i historię przyswoiły patrole z Hufca Podkrakowskiego, Jordanowa oraz Gorlic. Sam rajd okazał się niemałym sukcesem. Do budynku Hufca Nowy Sącz spływają gratulacje i pochwały, a uczestnicy zachwalają piękno regionu, świetną organizację i dobrze przygotowane atrakcje.

Harcerze z pionu Wędrowników Nowosądeckiego Hufca ZHP – „I NDW Czarna Jadyńka” (Pierwsza Nowosądecka Drużyna



Wędrownicza) nie osiadają na laurach i już na początku grudnia organizują Nocny Bieg Mikołajkowy, który również odbędzie się w Piwnicznej-Zdroju.

Dziękujemy za objęcie imprezy patronatem i sponsoringiem naszym partnerom: Urząd Miasta i Gminy Piwniczna-Zdrój, Karpacki Oddział Straży Granicznej im. 1 Pułku Strzelców Podhalańskich, Piwniczanka Spółdzielnia Pracy, Agencja Wydawnicza WiT, MGOK Piwniczna, Stanica Harcerska w Kosarzyskach.

PS. Jeżeli ktoś chciałby się podjąć prowadzenia w Piwnicznej-Zdroju drużyn harcerskich młodszych pionów – reaktywacji 4 NDH „ŻAR” – proszony jest o kontakt z komendą Hufca ZHP Nowy Sącz.

pwd. Klemens Ogórek

„Podróż z klasą” uczniów ze Szkoły Podstawowej w Głębokiem



W dniach 30 września-1 października br. udaliśmy się na dwudniową wycieczkę do Wrocławia, finansowaną z programu Ministerstwa Edukacji. Pobyt we Wrocławiu zaczęliśmy od wizyty w Muzeum „Panorama Raławicka”, gdzie podziwialiśmy dzieło Jana Styki i Wojciecha Kossaka z lat 1893-1894 upamiętniające setną rocznicę insurekcji kościuszkowskiej. Następnie udaliśmy się na zwiedzanie Starówki, które zaczęliśmy od Ostrowa Tumskiego z katedrą św. Jana Chrzciciela. Przeszliśmy przez Wyspę Piaskową obok Hali Targowej pełnej ludzi, a potem obok Osso-lineum aż do Uniwersytetu, przy którym widzieliśmy radosnych absolwentów z obronioną pracą magisterską w dłoni. Podziwialiśmy też Rynek z gotyckim Starym Ratuszem, którego budowa trwała aż 250 lat. Kolejnym punktem wycieczki była wizyta w Hydro-polis, czyli unikatowym centrum wiedzy o wodzie. Poznaliśmy tam niezwykle zjawiska związane z wodą i ogniem. Zachwyciła nas też m. in. niezwykła kapsuła, która służyła do zejścia na bardzo dużą głębokość oceanu. Wieczorem udaliśmy się na spektakularny, kolorowy pokaz wrocławskich fontann przy muzyce.

W kolejnym dniu zainteresował nas, a szczególnie chłopaków, Stadion Arena. Sporo wiedzy dostarczyło nam Centrum Historii Zajeżdźnia, gdzie dużo dowiedzieliśmy się o powojennej historii Wrocławia i podziwialiśmy stare pojazdy np. małego czerwonego fiata 126p. W czasie zwiedzania miasta spotykaliśmy urocze figurki krasnali. Staraliśmy się pogłaskać każdego, mając nadzieję, że przyniosą nam szczęście.



Na zakończenie pobytu odwiedziliśmy zwierzęta w ZOO i Oceanarium. Te dwa dni we Wrocławiu dały nam wiele wiedzy i dostarczyły ogrom radości ze wspólnie spędzonego czasu.

Dziękujemy!

Maria Tokarczyk, ucz. kl.VIII

Akcja „Odblaskowa Szkoła”

Uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Głębokiem jak co roku przystąpili do Akcji „Odblaskowa Szkoła”. Celem akcji jest poprawa bezpieczeństwa podczas poruszania się na drodze poprzez używanie elementów odblaskowych. W ramach Akcji uczniowie zostali wyposażeni w elementy odblaskowe, jak również zapoznali się z zasadami poruszania się na drogach.

Maciej Faron



Niezwykłe spotkanie



1 października 2024 r. u progu jesieni gościliśmy w Piwnicznej niezwykłych gości. Niezwykłych, bo niejednen z obecnych na spotkaniu piwniczańskich seniorów mógłby im pozazdrościć gorących serc – bijących w piersiach w rytm wiary, nadziei i miłości. Miłości do Boga i naszej wspólnej Ojczyzny – Polski; jak powiedzieli: nie są Polonią, są Polakami, którym przesunięto granicę. Oni nigdzie nie wyjeżdżali. Ci niezwykli goście to Polacy ze Lwowa, w większości uczestnicy Katolickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Przyjechali do Ojczyzny w ramach projektu „Łączy nas krew pokoleniowa” i od 30.09-5.10. odwiedzali kolejno Krynicy-Zdrój, Muszynę, Piwniczną-Zdrój, Stary Sącz i opowiadali o miłości do Polski oraz życiu Polaków na Kresach. Seniorzy w wieku 85-95 lat nie tylko dzielnie znosili trudy podróży, ale też imponowali optymizmem i znakomitą formą fizyczną podczas spotkań.

A był to swoisty maraton. Najpierw w Szkole Podstawowej nr 1 w Piwnicznej-Zdroju spotkali się z dziećmi i młodzieżą, tu mieli okazję zobaczyć program artystyczny przygotowany przez p. Agatę Przepiórę z klasą I b, zaś nad całością czuwała p. Krystyna Dziedzina z członkami Szkolnego Koła Caritas. Potem kresowym zaśpiewem napęliła się sala posiedzeń w Urzędzie, bo tutaj zaprosił gości ze Lwowa pan burmistrz Tomasz Michałowski, który też ich powitał. Organizacyjnie pomagali: dyrektor Grzegorz Chochla i Magdalena Stelmach z Ośrodka Pomocy Społecznej oraz Magdalena Nieć z Biura Rady. Piwniczanki i piwniczanie ze Stowarzyszeń: Aktywne Penelopy, Młodów-Głębokie oraz grupy Drapa Paryja mieli okazję posłuchać występów m. in. pani Iwony Romaniak – prezes Fundacji Bratnia Dusza oraz pana Mariana Frużyńskiego – prezesa Katolickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Nawiązał się dialog lwowsko-piwniczański, zapanował nastrój serdeczności i głębokiego wzruszenia. Nie sposób opisać tego słowami, można było czuć sercem. Przeplatały się tematy dawności i obecnej wojny na Ukrainie. Były podziękowania i upominki, w oczach pojawiły się łzy.

To było naprawdę niezwykle spotkanie, a w finale pani prezes Towarzystwa Miłośników Piwnicznej Barbara Talar zaprosiła lwowiaków do zwiedzenia Muzeum, na co, mimo napiętego harmonogramu, chętnie przystali.

Na usta ciśnie się cytat z najbardziej znanej piosenki o Lwowie:

*Możliwe, że więcej ładniejszych jest miast
Lecz Lwów jest jedyny na świecie...*

Ile w tych prostych słowach jest miłości, ile miłości do Ojczyzny jest w sercu każdego z gości – mieliśmy się okazję przekonać. I jeszcze, ile jest tęsknoty do tamtego Lwowa...

Tak jak w wierszu jednego z największych lwowiaków – Zbigniewa Herberta, który w utworze „Moje miasto” napisał:

*Co noc
staję boso
przed zatrzaśniętą bramą
mojego miasta.*

Ze wzruszeniem zanotowała **Wanda Łomnicka-Dulak**

Odwiedziny Polaków mieszkających w Ukrainie

W dn. 01 X mieliśmy zaszczyt gościć w progach Szkoły Podstawowej nr 1 w Piwnicznej-Zdroju Rodaków mieszkających we Lwowie. Klasa I B pod kierunkiem p. Agaty Przepióry zaprezentowała krótki program artystyczny. W trakcie spotkania p. Marian Frużyński (Prezes Katolickiego Uniwersytetu III Wieku we Lwowie) wręczył dyrektorowi podziękowanie za pomoc okazaną seniorom, którzy są w trudnej sytuacji materialnej. Uczestnikami spotkania był Burmistrz Miasta i Gminy p. Tomasz Michałowski oraz p. Iwona Romaniak – prezes Fundacji Bratnia Dusza, z którą współpracujemy od chwili wybuchu wojny w Ukrainie.



Dziękujemy młodzieży zrzeszonej w Szkolnym Kole Caritas i jego opiekunce p. Krystynie Dziedzina za przygotowanie spotkania z seniorami oraz działania charytatywne na rzecz ww. Fundacji.

Z. Citak

Warsztaty profilaktyczno-wychowawczo-sportowe – działanie w ramach zmiany imienia Szkoły Podstawowej nr 1 w Piwnicznej-Zdroju

Warsztaty odbyły się 02.10.2024, a ich celem było przybliżenie postaci prof. Szymona Kopytko społeczności uczniowskiej. W ramach tego działania **p. Maria Lebdowiczowa** – emerytowana nauczycielka naszej szkoły w krótkiej pogadance zaprezentowała postać profesora najmłodszej grupie uczniów z klas I-III. Natomiast **p. Barbara Talar** (współautorka książki biograficznej pt. „Szymon Kopytko...”) zapoznała z tą osobą klasy IV-VIII.

Ważnym punktem programu były konkursy dotyczące naszego przyszłego patrona. Klasy pierwsze rywalizowały w kategorii plastycznej, a klasy II-VIII w konkursie wiedzy. Konkurs wiedzy przeprowadzono w dwóch grupach wiekowych tj. klasy II-III i IV-VIII. Wyniki konkursu:

Kategoria 1

- I miejsce – klasa III b
- II miejsce – klasa III a
- III miejsce – klasa II a

Kategoria 2

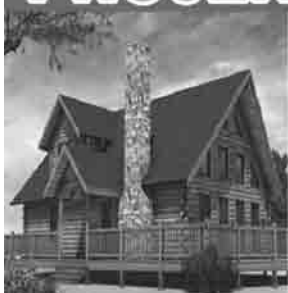
- I miejsce – klasa VII a
- II miejsce – klasa V b
- III miejsce – klasa IV a

Dodatkowo uczniowie mieli zajęcia z udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej oraz instruktaż, jak zachować się w sytuacji zagrożenia życia. Mogli zaplanować i zbudować nowoczesny dom, doskonalili umiejętność jazdy na rowerowym torze przeszkód. Mieli możliwość poznać pracę policji drogowej oraz zapoznać się z zasadami w ruchu drogowym i odpowiedzialnością za spowodowanie zagrożeń. Stanowisko GOPR wzbudziło największą ciekawość wśród uczniów ze względu na obecność ratownika wraz z psem poszukiwawczym.

Powyższe działania były możliwe dzięki obecności: **Krynickiej Grupy GOPR, Policji drogowej z Nowego Sącza, Karpackiego Oddziału Straży Granicznej w Nowym Sączu, Popradzkiego Parku Krajobrazowego oraz p. Michała Pustulki** (właściciela sprzętu rowerowego). Wszystkim ww. zaproszonym gościom składamy podziękowania za poświęcony czas, bezinteresowne podzielenie się wiedzą i miłą atmosferę.

Zenon Citak

PROJEKTY DOMÓW



- DOMY JEDNO I WIELORODZINNE
- ADAPTACJA GOTOWYCH PROJEKTÓW
- PROJEKTY ROZBUDOWY, PRZEBUDOWY
- PROJEKTY GARAŻY I BUDYNKÓW GOSP.
- PROJEKTY PRZYŁĄCZA WODY I KANALIZACJI
- KOMPLEKSOWE ZAŁATWIENIE DOKUMENTACJI PROJEKTOWEJ Z UZYSKANIEM POZWOLENIA NA BUDOWĘ

ARCHIRAF
PRACOWNIA ARCHITEKTONICZNA
mgr inż. arch. Rafał Smyda

666 451 852 Piwniczna-Zdrój os. Banie 10
e-mail: archiraf@wp.pl

Konkurs „Z książką na wakacje”

W tym roku nasza Biblioteka po raz czwarty miała przyjemność przeprowadzić konkurs fotograficzny promujący czytelnictwo. Tym razem tematem fotografii miała być książka, która uprzyjemnia nam wakacyjny relaks. Choć dziś możemy przebiegać w różnych rozrywkach, to jednak czas spędzony z książką bywa dla wielu osób nadal czasem bezcennym. Książki dla wielu z nas, jak pisała noblistka Alice Munro, są niczym utajony skarb, zapowiedź jakiejś obietnicy. Zainteresowanie konkursem było w tym roku duże. Zapraszamy do naszej Biblioteki na wystawę pokonkursową.

Protokół

z konkursu fotograficznego „Z książką na wakacje”
z dnia 9 października 2024 r.

Komisja konkursowa w składzie:

1. Barbara Paluchowa – artysta plastyk, poetka;
2. Natalia Arendarczyk – fotografka;
3. Rafał Maćkowski – promotor Miasta i Gminy Piwniczna-Zdrój

Oceniła nadesłane prace i wyłoniła laureatów:

- I. Maciej Boguś za zdjęcie: „Z książką w chmurach”
Maria Gumulak za zdjęcie: „Wypoczynek z ulubioną książką”
Damian Bołoz za zdjęcie: „Oliwia w Pradze z Harrym Potterem”
- II. Monika Boguś za zdjęcie: „Czytelnicza oaza”
Wojciech Domagała za zdjęcie: „Autoportret”
Sylvia Król za zdjęcie: „Wakacje w pełnym rozkwicie”
- III. Agnieszka Wiczorek za zdjęcie: „Syrenka w zachodzie słońca”
Sławomir Piętka za zdjęcie: „Książkowo bose wakacje”
Wioleta Ściurka za zdjęcie: „Rejs przez Adriatyk z mistrzami piłki nożnej”

Wyróżnienia otrzymało 10 osób:

1. Oliwia Rychel za zdjęcie: „Impresja z książką”
2. Adrianna Andrzejewska za zdjęcie: „Wakacje nieidealne”
3. Paulina Urbańska za zdjęcie: „Zaczytany ogród”
4. Katarzyna Fiedoruk za zdjęcie: „Z książką w podróży...”
5. Małgorzata Halla za zdjęcie: „Z książką na wakacje”
6. Beata Białowodzka za zdjęcie: „Każda chwila i miejsce jest dobre by poczytać”
7. Katarzyna Porębska za zdjęcie: „Z książką o wschodzie słońca”
8. Beata Piętka za zdjęcie: „Zapach lata z Lottie”
9. Maja Świerczyńska za zdjęcie: „Z książką na wakacjach”
10. Magdalena Stanczak za zdjęcie: „Książka łączy pokolenia”

Gratulujemy laureatom, a wszystkim uczestnikom dziękujemy za zaangażowanie w konkursie i zachęcamy do udziału w przyszłym roku.

**Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy
w Piwnicznej-Zdroju**

„Monumentalny flis. Monumentalne widowisko”

Takimi słowami program Doliny Popradu „Na flisie” określiła prof. Katarzyna Suchocka – członkini komisji konkursowej 41. Ogólnopolskiego Sejmiku Teatrów Wsi Polskiej.

Dwunastego października Zespół Regionalny „Dolina Popradu” wystąpił w Tarnogrodzie na wspomnianym wyżej sejmiku. Prestiż tego konkursu najlepiej oddaje fakt, że aby się do niego dostać, zespół musiał przejść przez kwalifikacje na dwóch innych przeglądach – w Łużnej oraz Bukowinie Tatrzańskiej. Szczęśliwie dla Doliny oraz całej Piwnicznej-Zdroju, zespół otrzymał główną nagrodę Tarnogrodzkiego Koguta za program, który wywarł największe wrażenie na tarnogrodzkiej, i nie tylko, społeczności teatralnej.

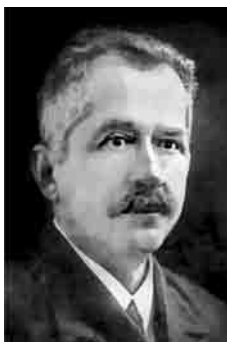
Po występie padło wiele ważnych słów ze strony jury oraz wieloletnich obserwatorów sejmiku. Wszyscy zgodnie uznali, że spośród wszystkich czterdziestu jeden edycji tegoroczna odznaczała się najwyższym poziomem prezentujących się grup. Tym bardziej cieszy wyróżnienie wśród wielu znakomitych zespołów teatralnych i regionalnych. Za główne atuty grających w „Na flisie” komisja uznała świadomość wydarzeń odbywających się na scenie, przygotowanie merytoryczne do poruszanego tematu oraz naturalność w zachowanie scenicznym. Profesor Piotr Dhalig, znany muzykolog i etnograf, nazwał Dolinę Popradu jednym z liderów w prezentowaniu własnej tożsamości oraz utworzył nawet nowe pojęcie „nowonaturalności”, by opisać jej fenomen. Ma on polegać na tym, że dzięki wielopokoleniowości oraz atmosferze i energii w zespole jego młodszy członkowie akuratnie czują i potrafią pokazać świat, którego bardzo często nie znają już z własnych doświadczeń. Pochwalił również naszą muzykę.

Uznany został również kunszt autorki „Na flisie”, Wandy Łomnickiej-Dulak. Część komisji artystycznej specjalizująca się od lat w teatrze przeanalizowała widowisko, doceniając wszystkie zabiegi wprowadzające do przestrzeni, czasu na scenie czy klarowny przekaz emocji do widza. Pani Wanda została przywitana na wieczorze rozdania nagród jako „wielkie nazwisko” powracające na ten ogólnopolski przegląd po czternastu latach.

Niezwykle cieszymy się z sukcesu naszej pracy. Każdy ciekawy widowiska „Na flisie” niech czuje się zaproszony 22.11.2024 do Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Piwnicznej-Zdroju, gdzie wystawimy je raz jeszcze dla naszej lokalnej społeczności i turystów. Więcej szczegółów pojawi się na mediach społecznościowych – Doliny Popradu oraz MGOK-u.

Arkadiusz Ściurka

Nadanie imienia prof. Szymona Kopytko Szkole Podstawowej nr 1 w Piwnicznej-Zdroju



Uroczystość nadania imienia Szkole Podstawowej nr 1 w Piwnicznej-Zdroju odbyła się 14 października 2024 r. O godzinie 10.00 dyrektor, uczniowie, nauczyciele, zaproszeni goście oraz Burmistrz Miasta i Gminy Piwniczna-Zdrój wzięli udział w okolicznościowej Mszy świętej odprawionej przez proboszcza parafii – ks. Krzysztofa Czecha, który jest zarazem pracownikiem naszej placówki. W trakcie trwania nabożeństwa ksiądz poświęcił sztandar, który został odnowiony w związku ze zmianą imienia. Po Mszy uczestnicy udali się do budynku naszej szkoły, gdzie o godz. 11.15 rozpoczęła się główna część uroczystości. Jako pierwszy głos zabrał dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego, który wygłosił okolicznościowe przemówienie, następnie p. Maciej Jeżowski (nauczyciel szkoły) przedstawił życiorys patrona. Później Burmistrz Miasta i Gminy p. Tomasz Michałowski odczytał akt nadania imienia szkole. W krótkiej mowie podkreślił, jak ważne jest to, iż placówka zyskała patrona, którego życie i działalność edukacyjno-społeczna tak ściśle były związane z Piwniczną, a jego postawa stanowi doskonały wzór do naśladowania. Następnie delegacja udała się w miejsce odsłonięcia tablicy z nazwą szkoły.

W czasie przeznaczonym na wystąpienia zaproszonych gości głos zabrali: Małopolski Wicekurator Oświaty p. Katarzyna Mitka, poseł na sejm p. Patryk Wicher, radny Sejmiku Województwa Małopolskiego p. Grzegorz Biedroń oraz była przewodnicząca Rady Rodziców Szkoły w latach 2012/2013 do 2018/2019 p. Sylwia Ogórek.

Po części oficjalnej uczniowie zaprezentowali program artystyczny przygotowany na tę okoliczność przez panie: Agatę Pawlik-Pasioneń, Iwonę Białowodzką, Annę Stanczak-Łomnicką. Oprawą muzyczną zajęli się p. Sławomir Biel, nauczyciel muzyki, a jednocześnie kapelmistrz Orkiestry OSP w Piwnicznej-Zdroju, która także uświetniła swoim występem poszczególne etapy uroczystości.

Prowadzącym ceremonię był p. Józef Kulig, nauczyciel fizyki w naszej szkole.

Składam serdeczne podziękowania Burmistrzowi Miasta i Gminy p. Tomaszowi Michałowskiemu za dokonanie aktu nadania imienia szkole oraz obecność na uroczystości. Słowa wdzięczności kieruję do wszystkich wcześniej wymienionych gości, w tym do p. Stanisława Szudka Dyrektora Delegatury Kuratorium Oświaty w Nowym Sączu, a także do generała brygady Adama Jopka komendanta Karpackiego Oddziału Straży Granicznej w Nowym Sączu, Radnych Gminy na czele z przewodniczącą p. Moniką Dominik, przewodniczących osiedli i sołtysów, dyrektorów jednostek budżetowych, dyrektorów przedszkoli i szkół z terenu Miasta i Gminy Piwniczna-Zdrój na czele z dyrektorem ZEAS p. Urszulą Sikorską i innych zaproszonych osób. Serdecznie dziękuję Radzie Rodziców i darczyńcom, którzy wsparli nas finansowo, rzeczowo i kulinarnie.

Zenon Citak,
Dyrektor ZSP nr 1 w Piwnicznej-Zdroju



arch. SP nr 1 w Piwnicznej-Zdroju

II Gminny Konkurs Pieśni i Piosenki Patriotycznej

24 października 2024 r. w sali widowiskowej Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Piwnicznej-Zdroju odbył się II Gminny Konkurs Pieśni i Piosenki Patriotycznej „Dla Niepodległej”. Organizatorem wydarzenia była Szkoła Podstawowa w Głębokiem we współpracy z Miejsko-Gminnym Ośrodkiem Kultury w Piwnicznej-Zdroju, a patronat objął Burmistrz Miasta i Gminy Piwniczna-Zdrój Tomasz Michałowski. Celem spotkania było m. in. wspieranie uzdolnionych wokalnie uczniów i umożliwienie prezentacji ich umiejętności, wspieranie wychowania patriotycznego młodego pokolenia poprzez formy aktywności artystycznej i pamięć o wydarzeniach, które zmieniły losy naszej Ojczyzny.

W wokalne rywalizacji wzięło udział siedemnaścioro uczniów szkół podstawowych z terenu Miasta i Gminy Piwniczna-Zdrój. Komisja konkursowa w składzie: Wanda Łomnicka-Dulak, Edyta Brongiel i Piotr Kulig doceniła wysoki poziom wszystkich uczestników i wyłoniła następujących zwycięzców:

Kategoria klas 1-4:

I miejsce: Julia Polańska – SP Kokuszka

II miejsce: Amelia Gumulak – SP Kosarzyska

III miejsce: Elena Pustułka – SP Piwniczna-Zdrój

wyróżnienie: Liliana Damasiewicz – SP Piwniczna-Zdrój

Kategoria klas 5-8:

I miejsce: Alicja Szczęśniak – SP Piwniczna-Zdrój

II miejsce: Michał Weber – SP Wierchomla

III miejsce: Magdalena Bołoz – SP Piwniczna-Zdrój

wyróżnienia: Liliana Gumulak – SP Łomnica-Zdrój, Amelia Tokarczyk – SP Łomnica-Zdrój

Wręczenie nagród laureatom i wyróżnionym w konkursie oraz uroczysty koncert w ich wykonaniu zaplanowano na 7 listopada podczas obchodów Święta Niepodległości w Szkole Podstawowej w Głębokiem.

K. Jarzębak

Składamy serdeczne podziękowania:

- Burmistrzowi MiG Piwniczna-Zdrój Tomaszowi Michałowskiemu za objęcie patronatem Gminnego Konkursu Pieśni i Piosenki Patriotycznej;
- Jury konkursu w składzie: zastępca Burmistrza MiG Piwniczna-Zdrój Pani Edyta Brongiel, Pani Wanda Łomnicka-Dulak, Pan Piotr Kulig;
- Pani Justynie Deryng – Dyrektor MGOK i Ośrodkowi Pomocy Społecznej w Piwnicznej-Zdroju za współpracę przy organizacji konkursu;
- Uczestnikom i ich Opiekunom.

Gratulacje dla laureatów i wyróżnionych!

Do zobaczenia za rok! :-)

Organizatorzy:

Joanna Jamrozowicz, Dyrektor Szkoły w Głębokiem

Joanna Gumulak, nauczyciel muzyki

0 projekcie „Mój strój – moja дума – moja tożsamość”



STOWARZYSZENIE
GÓRALI NADPOPRADEKICH

realizuje projekt

„MÓJ STRÓJ
MOJA DUMA
MOJA TOŻSAMOŚĆ”

przy wsparciu finansowym
Województwa Małopolskiego



Stowarzyszenie
Górali
Nadpopradzkich

arch. Stowarzyszenie Górali Nadpopradzkich

Projekt zakłada uzupełnienie elementów strojów góralskich dla członków Stowarzyszenia Górali Nadpopradzkich, będących również członkami Regionalnego Zespołu Dolina Popradu. Stroje posłużą wsparciu działań kształtujących tożsamość regionalną i trwanie tradycji a także do poprawy wizerunku zespołu, który nieprzerwanie działa od 59 lat. Stowarzyszenie zaś od 11 lat.

Chcemy, by na naszym terenie strój był wizytówką góralskiej tożsamości. Pragniemy nie traktować stroju tylko jako „kostiumu scenicznego”, ale rozszerzyć jego obecność podczas świąt religijnych, państwowych i rodzinnych, a także aby posłużył przybliżeniu naszego folkloru turystom i kuracjom, dla których organizowane są prelekcje i występy wraz z prezentacją strojów.

Stowarzyszenie Górali Nadpopradzkich dba o promocję folkloru Czarnych Górali w formie najbardziej tradycyjnej – autentycznej, dlatego wierny i należyty strój jest nieodzownym czynnikiem naszej działalności. Przez cały okres istnienia Zespołu Dolina Popradu prowadzi on swoistą edukację tożsamości kulturowej. Dzisiejszy regionalizm w Piwnicznej zawdzięczamy tej właśnie działalności edukacyjnej Doliny Popradu.

Projekt realizuje Stowarzyszenie Górali Nadpopradzkich przy wsparciu finansowym Województwa Małopolskiego w ramach programu EtnoMałopolska 2024. Zostaną zakupione m. in. po jednym komplecie stroju męskiego i damskiego oraz inne elementy stroju, takie jak chołostnie, kierzce i kapelusze. W ramach zadania chcemy odtworzyć m. in. nienoszone obecnie męską kamizelkę z wyłogami i odświętną damską bluzkę dwurzędową.

Założenia i efekty projektu zostaną zaprezentowane podczas wystawy, która będzie zorganizowana w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Piwnicznej-Zdroju w listopadzie. Już dziś zapraszamy wszystkich miłośników tradycji na jej otwarcie w czwartek 31.10.2024 r. o godz. 19.00.

Piotr Kulig

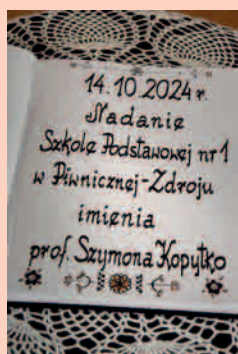
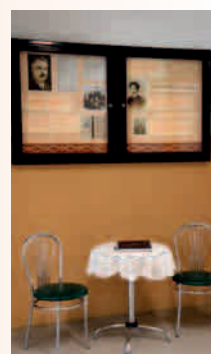
WARSZTATY PROFILAKTYCZNO-WYCHOWAWCZO-SPORTOWE W SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 1 W PIWNICZNEJ-ZDROJU – 2.10.2024

fot. K. Jarzębak



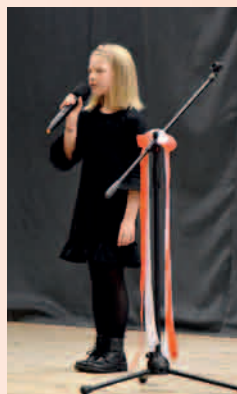
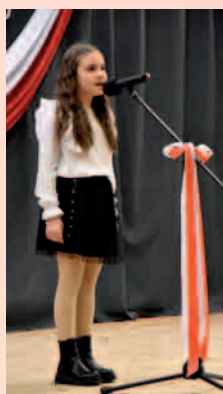
UROCZYSTOŚĆ NADANIA IMIENIA PROF. SZYMONA KOPYTKO SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 1 W PIWNICZNEJ-ZDROJU – 14.10.2024

fot. K. Jarzębak



II GMINNY KONKURS PIOSENKI I PIEŚNI PATRIOTYCZNEJ – 24.10.2024

fot. K. Jarzębak



SPOTKAJMY SIĘ U CZARNYCH GÓRALI NA SZLAKU TKACKIM RĘKAWIC FURMAŃSKICH – WARSZTATY W SZKOŁACH

fot. K. Jarzębak



Witejcie!

No coraz bardzo cuć, że się przybliżyło to zimnisko – ale przecie to jego czas. Bez dzień jak słonko świyci, doś by buło, ale jak ino zajdzie za Niemcowom, to tak zimno, że pasuje rękawice ubierać. To tyz na polu trza buło prędziusko wszystko zbierać, nie darmo godali: *Do świętej Jadwigi pozbieraj jabłka, orzechy i figi*

No i tyz dotła móz zrobić dokła sie nie przemarznie, trzu uścignąć z robotom, bo pono: *Gdy październik ciepło trzyma, zwykle bywa mroźna zima* abo: *Gorący październik, będzie mroźny luty*. To sie jesce namarznemy. Ale jo tak ino ło pogodzie, a świat nie ino pogodom stoi.

Tak jem sie kiejsi nasłuchała ło wilkaf, co to sie pokazały i skode na łowcaf zrobiuły i tak sem przemyśluwała, jakie to te łowcorze skode majom, bo nie doś ze posarpie, to jesce przestrazy na łotupe, ze same łowiecki wystrogane mogom uciekający krzywde zrobić. Przecie godali: *Biada trzodzie, jeśli wilcy w zgodzie*.

Jo tyle roków zyje, a przeciem nigdy wilka na włosne łocy nie widziała. No ale nie dziwota na mnie nie zapoluje, bo by sie barz nie pozywiuł. A jak ło jedzeniu to godali tyz: *Coś nagotował, to zjedz, coś nawarzył, to wypij*.

I tak potrza, bo jak cłowiek barz spekuluje, a nawet prześpekuluje. to musi se som radzić. A jak ło radzeniu, to casem sie kce wszystko prędko zrobić, a przecie lepi pomalućku: *Czego nie otworzysz kluczem, otworzysz cierpliwością*.

Ino cierpliwości to nom coraz bardzi brakuje, a nase babki i dziadki tak barz sie nie pośpiysały, moze dlatego ze mni zygarów na świecie chodziuło i casu ludzie miały więcy. Teroz nic ino pęd i pęd kieby jaki halniok bez nase góry przelatuwoł. Ludzie ni majom casu nawet ze sobom pogodać, lecom do zapadu, wnet by sie zapoluły. A pogodać tyz potrza: *Dobre słowo lepiej gasi niż wiadro wody*.

No tom se pogadała, miyjcie sie zdrowo.

Kunda z Potócka

Mały Tymek

Jestem sobie mały Tymek
Babci Hani wnuk rodzynek
Choć nie chodzę do przedszkola
bo za mało latek mam
wszystkie ptaki i dom-ZOO od kołyski znam

Choć nie mówię jeszcze „er,,
i przekręcam swe nazwisko
proszę wierzyć żem Gogler
I domowe tęg ognisko

Wokół Tymka śmiech radocha
Każdy słówka Tymka kocha

Na jelenia mówi lejeń
A na sowę chu chu chu
Tylko paw jedyny jeden
łatwo się wymawia mu

Ale „mu” to znaczy krowa
więc co słówko jakiś haczyk
Dźwięczna jest Tymkowa mowa
mistrza mowy da mu Bralczyk

Tymoteusz Tymek Tym
w towarzystwie wiedzie prym

Babci Hani – ród Goglerce
podbił gadką chore serce
Cóż bez Tymka nawet pieski –
Kapsel z Kajtkiem ronią łezki

Złatna Rajcza i Ujsoły
Konik Soła ule pszczoły
To jest Tymka piękny świat
Będzie z Tymka gazda-chwat

Krystyna Kulej 2024

Zapraszamy na zajęcia

AIKIDO



W PONIEDZIAŁKI O GODZINIE 17:00 W MGOK
w Piwnicznej-Zdroju

Chcesz nauczyć się samoobrony,
poznać część azjatyckiej kultury lub
po prostu wyrwać się z domu
– zapraszamy.

PIERWSZY
TRENING
GRATIS!!!

Dzień dobry, Uczennice i Uczniowie!

W roku 2004 dziesięcioletnia Tilly zauważyła symptomy tsunami (...) – itd. Przypuszczam, że trzydziestoletnia Tilly żyje, a jak wyglądają obecnie zrujnowane wówczas tereny?

Zagadnienia:

Rok gwiazdowy różni się od roku kalendarzowego. $4 \times 365 \text{ d } 6 \text{ h } 9 \text{ min. } 10 \text{ s}$, to więcej niż $3 \times 365 \text{ d} + 366 \text{ d}$. Gdzie była Ziemia w czasie tsunami – 2004?

Porównaj rekordowe maksimum aktywności Słońca w r. 1957 z wcześniejszymi i późniejszymi maksimami.

Do zobaczenia,
Leszek Mikołajczyk

Z życia Kościoła

- W niedzielę 13 X obchodzono kolejny Dzień Papieski. W tym dniu zbierano ofiary będące wsparciem działalności Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia”.
- Niedziela 20 X to Światowy Dzień Misyjny przeżywany pod hasłem „Idźcie i zapraszajcie wszystkich na ucztę”, a także inauguracja Tygodnia Misyjnego.
- W ostatnią niedzielę października obchodzona była umowna rocznica poświęcenia własnego kościoła.

Parafia pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Piwnicznej-Zdroju

- Letni sezon turystyczny w Beskidzie Nadpopradzkim zakończono 6 X na „Jackowej Pościeli” w Dolinie Pamięci. Podczas Mszy świętej ks. Krzysztof Czech, kapelan PTTK „Beskid” w Nowym Sączu poświęcił kamień upamiętniający śp. Karola Krokowskiego, który latem zginął w Tatrach. Spotkanie było kolejnym elementem programu „Piwniczna jesień z bł. ks. Jerzym Popiełuszką”.
- O rychłą beatyfikację Czcigodnej Służebnicy Bożej Janiny Woynarowskiej modlono się w czwartek, 10 X.
- 12 X odbyła się pielgrzymka do Kalwarii Paławskiej, Miejsca Piastowego, Strachociny i Przemyśla.
- W poniedziałek 14 X odbyła się uroczystość nadania Szkole Podstawowej nr 1 imienia prof. Szymona Kopytko. Świętowanie zainaugurowano Mszą świętą połączoną z poświęceniem odnowionego sztandaru szkoły.

- W ramach projektu „Piwniczna jesień z bł. ks. Jerzym Popiełuszką” 19 X odbył się Tryptyk modlitewny w czterdziestą rocznicę uprowadzenia i zamordowania ks. Jerzego Popiełuszki: Poetycka nuta – Różaniec – Najświętsza Ofiara z kazaniem. W tym dniu poranne Msze święte celebrowano w kaplicy patriotycznej bł. ks. Jerzego.
- 26 X piwniczna oddział Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży zorganizował „Bal Wszystkich Świętych”. Spotkanie rozpoczęło się Mszą świętą w kościele parafialnym, a ciąg dalszy odbył się na Hali widowiskowo-sportowej. W tym dniu odbyła się także pielgrzymka do Limanowej, Pasierbca i Łososiny.
- W niedzielę 27 X w ramach projektu „Piwniczna jesień z bł. ks. Jerzym Popiełuszką” odbył się kiermasz w „Straganie u Matusi”.

Parafia pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Piwnicznej-Kosarzyskach

- 28 X to dzień piętnastej rocznicy śmierci ks. prałata Mariana Poręby. W tym dniu z modlitewną wdzięcznością wspomniano trud jego pracy duszpasterskiej.

Parafia pw. św. Michała Archaniola w Wierchomli

- 12 X grupy parafialne pielgrzymowały do sanktuarium w Ludźmierzu.
- W niedzielę 13 X odbyło się kolejne nabożeństwo fatimskie.

Zanotowała: **K. Jarzębak**

Konkurs różańcowy w Szkole Podstawowej nr 1



fot. K. Jarzębak

„I właśnie w tym październiku zginął...”

Poznali się w jednym z warszawskich sądów niedługo po rozpoczęciu stanu wojennego. Trwały właśnie procesy aresztowanych robotników Ursusa i Huty Warszawa. Ona była znaną aktorką, którą do obserwacji procesów wydelegował Prymasowski Komitet Pomocy Osobom Pozbawionym Wolności i Ich Rodzinom. On – kapłanem, kapłanem hutników i „Solidarności”, który „był z nimi w czasie triumfu i pozostał w grudniową, czarną noc”¹.

Ona po latach wspominała: „Była taka akcja, do której mnie skierowano; znane twarze – aktorzy, literaci, śpiewacy – mieli zasiadać w pierwszych rzędach, aby oskarżeni robotnicy widzieli, że nie są sami, bo nie tylko robotnicy, ale i ludzie kultury przychodzą i są razem z nimi”². On na jedną z rozpraw przyszedł w dżinsach, uśmiechnął się, przedstawił i powiedział, że jest księdzem. Zapytał, czy może się przysiąść. Ona – od 40 lat żyjąca poza Kościołem – nie była zachwycona, jednak w końcu się zgodziła. Po zakończeniu posiedzenia zaproponował wspólne wyjście na kawę, a ona pomyślała, że to dobry ksiądz. Później wspominała: „Od tej pory już zawsze podczas rozpraw siedzieliśmy obok siebie, a kawa stała się naszym nieodłącznym rytuałem”³.

Na procesach spotykali się codziennie, a on któregoś dnia zapytał: „Czy pani przeczytałaby w czasie Mszy za Ojczyznę wiersz?” Odpowiedziała: „Proszę księdza, ja jestem niewierząca i do kościoła nie chodzę”. A on: „To nie szkodzi, ale wiersz przecież może pani przeczytać”⁴. Jej bardzo spodobało się stwierdzenie, że to „nie szkodzi” i zdecydowała się przyjąć. „Potem deklamowałam jeszcze na Mszy z okazji święta 3 Maja. Od tego czasu widywaliśmy się właściwie codziennie”⁵ – wspominała.

On – ksiądz Jerzy Popiełuszko – przewodniczył Mszom świętym za Ojczyznę w kościele pw. św. Stanisława Kostki na Żoliborzu od początku 1982 r. Modlitwie kończonej śpiewem *Boże coś Polskę* i słowami „Ojczyznę wolną racz nam zwrócić, Panie” towarzyszyła oprawa poetycka w wykonaniu wielu artystów⁶. Za jego namową wśród aktorów deklamujących poezję patriotyczno-religijną znalazła się także ona – Danuta Szaflarska.

Nigdy nie próbował nawracać jej ani kogokolwiek innego. Po latach mówiła, że był „pełen życzliwości i miłości dla każdego. I ciągle taki roześmiany! (...) W nim nie było nienawiści”⁷. Nienawiść była grzechem, z którego ks. Popiełuszko nie rozgrzeszał. Często powtarzał za św. Pawłem: „Zło dobrem zwyciężaj”. Kiedy Szaflarska zdecydowała się na spowiedź, zapytała go, jak to zrobić po tak wielu latach. „Hurtem zawsze łatwiej” – odpowiedział. A ona po latach wspominała: „Nigdy tej spowiedzi nie zapomnę. To, co mi wtedy powiedział, było takie piękne... i wrócił mi wiarę”⁸.

Danuta Szaflarska mówiła, że z czasem między nią a ks. Jerzym zaczęła nawiązywać się przyjaźń, przekonywało ją to,



arch. POLONA

jakim był człowiekiem. Zapoznała z nim także swoją rodzinę. O reakcji ks. Popiełuszki na narodziny jej wnuka mówiła tak: „od razu przybiegł do mnie; w prezencie przyniósł różowe pantofelki, kaftanik i sweterek. Ochrzcił wnuka ubranego w koszulkę z napisem „Solidarność”. Tego samego sakramentu udzielił jego nieochrzczonej dotąd matce. Dał jej także ślub kościelny”⁹. Szaflarska wspominała także, że ks. Popiełuszko „uwielał dowcipkować, jeździć na rowerze. Wypijał litry kawy. Nie miał za to czasu jeść”¹⁰.

Msze święte za Ojczyznę ks. Jerzy Popiełuszko organizował co miesiąc. Wkrótce zainteresowały się nim służby, zarzucano mu, że reżyseruje nastrój modlitewno-patriotycznych spotkań, nastawia zgromadzonych przeciwko władzy. Funkcjonariusze SB nagrywali Msze święte, notowali jego słowa, wyliczali nazwiska pomagających mu znanych osób i opisywali zachowanie wiernych. Podczas tzw. rozmów ostrzegawczych nakłaniali artystów do rezygnacji ze współpracy z nim, ci jednak nie dali się złamać. W Mszach świętych za Ojczyznę uczestniczyło kilka tysięcy osób, a uwagę służb zwracała także dekoracja świątyni – flagi narodowe i transparenty „Solidarności”. Po zakończeniu modlitw ks. Popiełuszko apelował do wiernych o spokój i unikanie milicyjnych prowokacji. We wrześniu 1982 r. MSW założyło sprawę pod kryptonimem „Popiel”, której celem było jego rozpoznanie. Danuta Szaflarska wspominała: „Nieustannie prześladowany przez UB. Gdy przygotował przed Mikołajem dla dzieci z Żoliborza paczki

¹ por. ks. J. Popiełuszko, *Zapiski 1980-1984*, s. 44.

² W. Łomnicka-Dulak (not.), *Okruchy serdecznych wspomnień. Październik mam strasznie zajęty...*

³ J. Zawisza (not.), *30. rocznica śmierci księdza Jerzego Popiełuszki*.

⁴ Cytaty za: D. Szaflarska, A. Sosnowska, *Cuda są rzeczą normalną*.

⁵ J. Zawisza (not.), *30. rocznica śmierci księdza Jerzego Popiełuszki*.

⁶ Autorzy książki „Błogosławiony ks. Jerzy Popiełuszko. Biografia” podają za Peterem Rainą, że w Mszach świętych za Ojczyznę uczestniczyło co najmniej 47 aktorów i 4 śpiewaków.

⁷ J. Zawisza (not.), *30. rocznica śmierci księdza Jerzego Popiełuszki*.

⁸ J. Zawisza (not.), *30. rocznica śmierci księdza Jerzego Popiełuszki*.

⁹ J. Zawisza (not.), *30. rocznica śmierci księdza Jerzego Popiełuszki*.

¹⁰ J. Zawisza (not.), *30. rocznica śmierci księdza Jerzego Popiełuszki*.

ze słodyczami, to wtedy ci z UB wdarli się i butami zmiażdżyli wszystkie te prezenty. Przybiegł do Komitetu Prymasowskiego, gdzie mieliśmy dary dla więzionych i internowanych: jedzenie, jakieś ubrania, daliśmy coś, żeby mógł zrobić nowe paczki”¹¹. Od władz kościelnych żądano, by nakazały ks. Jerzemu zaprzestanie działalności, szantażowano je, że będą współodpowiedzialne za represje wobec wiernych.

Po latach Danuta Szaflarska opowiadała o działalności ks. Jerzego tak: „opiekował się młodymi medykami, strażą pożarną, robotnikami huty, aktorami. Zdobywał pieniądze, ponieważ teatry były nieczynne, młodzi aktorzy mieli malusieńkie pensje, ale bojkotowali reżimową telewizję i radio, wobec czego nie mieli dodatkowych dochodów”¹². Mówiła o nim, że „biedny był, miał dziurawe buty, starą sutannę, nigdy nie dbał o to, aby coś mieć, natomiast pilnował, aby inni wszystko mieli”¹³.

Z czasem grożono, że ks. Jerzy Popiełuszko zostanie pociągnięty do odpowiedzialności karnej za organizację Mszy świętych za Ojczyznę i „nielegalną działalność”. On w notatniku pod datą 11 listopada 1982 r. zapisał: „Liczę się z tym, że mogą mnie internować, mogą aresztować i spreparować skandal, ale nie mogę przecież zaprzestać tej działalności, która jest służbą Kościołowi i Ojczyźnie”¹⁴. Jego kazania poddawano opinii cenzorów Głównego Urzędu Kontroli Publikacji i Widowisk, twierdzono, że są „zagrożeniem dla ładu i bezpieczeństwa publicznego”¹⁵. We wrześniu 1983 r. przeciwko ks. Jerzemu rozpoczęło się formalne śledztwo. Nagrywano głoszone przez niego kazania, wzywano na przesłuchania w prokuraturze, nękaną psychicznie, poddawano rewizjom, a do mieszkania podrzucano fałszywe dowody. Zarzucano mu nadużywanie wolności sumienia oraz nadużywanie miejsca kultu i własnej funkcji do nakłaniania wiernych do sprzeciwiania się władzy. Danuta Szaflarska opowiadała: „Nastał ten straszny okres, kiedy on miewał nastroje lęku, przygnębienia. Dostawał anonimów z pogróżkami, czytał nam nawet w kościele. I tak było ciągle, nie mógł się nigdzie ruszyć i cała jego radość była, kiedy mu się udało wymknąć, bo zawsze 2-3 samochody otaczały go. Dzień i noc był otoczony przez UB”¹⁶.

Ks. Jerzy Popiełuszko chętnie odwiedzał drewniany domek Danuty Szaflarskiej w Kosarzyskach. Odprawił nabożeństwo w tamtejszym kościele, chodził po górach, palił ogniska. „Strasznie podobało mu się w Kosarzyskach, był zachwycony. Tylko chodziło o to, aby się wyrwać...”¹⁷ – wspominała Szaflarska. W lutym 1983 r. ks. Jerzy chciał wyjechać na kilka dni odpoczynku. W notatniku zapisał: „3 II. O godz. 6.00 wyjechałem z Warszawy. (...) Jechaliśmy na 9 dni w góry do Kosarzysk. (...) zaraz po wyjechaniu z Warszawy dogonił nas, podkreślam nas (bo nikogo więcej nie kontrolowano) fiat 125 zielony, a w nim 2 milicjantów. Najpierw zdjęcie z tyłu, za chwilę z boku. Zatrzymałem się na



poboczu. „Dokumenty”. Proszę otworzyć maskę. Bagażnik, torbę, kontrola. Skąd to wszystko? Co, nielegalnie zorganizowana grupa? Przygotować nr silnika i nadwozia do kontroli. Nie było najmniejszej wątpliwości, że to nagrana prowokacja”¹⁸. Na dalszych etapach drogi działania służb nie ustawały, ostatecznie zatrzymał się więc na odpoczynek w okolicach Kielc.

Pod koniec września 1984 r. Danuta Szaflarska zaproponowała ks. Popiełuszcze, by w październiku przyjechał do Kosarzysk. „Październik mam strasznie zajęty... ale w grudniu na Święta, to bym bardzo chciał przyjechać”¹⁹ – odpowiedział. Nie przyjechał..., a jego słowa zapamiętane przez Danutę Szaflarską stały się inspiracją dla wiersza Wandy Łomnickiej-Dulak:

*Październik mam strasznie zajęty
jeszcze słowo rosnące w siłę narodu
jeszcze miłość zwyczajnie doskonała
jeszcze dobro pachnące pokorą
jeszcze przełamany opłatek przebaczenia
jeszcze*

*jeszcze głuche uderzenie w lustro wody
miliony odprysków wiślanej fali
jeszcze ciemna toń i światło dalekie
Mamo czy to ty idziesz z latarnią nad wodą
czy też otwiera się Tajemnica Zmartwychwstania
spójrz to ja skryty za zasłoną nabrzmiałej twarzy
a nigdzie nie dostrzegam Weroniki
w związanych rękach niosę krzyż
a Szymon mnie nie znajduje*

*naprawdę
„październik mam strasznie zajęty”
obdzielam nim dwa światy*

13 października dokonano próby zamachu na życie ks. Jerzego Popiełuszki. Sześć dni później – 19 października 1984 r. ks. Jerzy odprawił w Bydgoszczy Mszę świętą dla Duszpasterstwa Ludzi Pracy i wziął udział w nabożeństwie różańcowym. Kościół obserwowali funkcjonariusze SB, towarzyszący mu księża radzili, by został na noc w Bydgoszczy. On jednak chciał wracać do Warszawy, twierdząc, że skoro nie przeszkadzono mu w modlitwie, to

¹¹ W. Łomnicka-Dulak (not.), *Okruchy serdecznych wspomnień. Październik mam strasznie zajęty...*

¹² W. Łomnicka-Dulak (not.), *Okruchy serdecznych wspomnień. Październik mam strasznie zajęty...*

¹³ W. Łomnicka-Dulak (not.), *Okruchy serdecznych wspomnień. Październik mam strasznie zajęty...*

¹⁴ ks. J. Popiełuszko, *Zapiski 1980-1984*, s. 53.

¹⁵ Cytat za: J. Gołębiowski, *Osaczony. Krąg zagrożeń wokół księdza Jerzego*

¹⁶ W. Łomnicka-Dulak (not.), *Okruchy serdecznych wspomnień. Październik mam strasznie zajęty...*

¹⁷ W. Łomnicka-Dulak (not.), *Okruchy serdecznych wspomnień. Październik mam strasznie zajęty...*

¹⁸ ks. J. Popiełuszko, *Zapiski 1980-1984*, s. 61.

¹⁹ W. Łomnicka-Dulak (not.), *Okruchy serdecznych wspomnień. Październik mam strasznie zajęty...*

i w drodze będzie spokój. „Zresztą pojedę w sutannie, a to jeszcze w tym kraju coś znaczy”²⁰ – odpowiedział.

W drodze okazało się, że samochód jest „ Eskortowany” przez nieoznakowany radiowóz Samodzielnej Grupy „D” Departamentu IV MSW. Funkcjonariusze przebrani w milicyjne mundury domagali się, by kierowca ks. Jerzego zatrzymał samochód, on początkowo się sprzeciwiał, ale ks. Popiełuszko – jakby przewidując dalsze kłopoty – poprosił go, by zgasił silnik. Kierowcy nakazano oddać kluczyki i podstępem zwabiono do milicyjnego auta. Księdza Jerzego zabrano siłą, szarpano. „Panowie, jak mnie traktujecie, jak można mnie tak traktować”²¹ – usłyszał jeszcze kierowca. Ks. Popiełuszkę bito pięściami i kijem, zakneblowano, związano i wrzucono do bagażnika. Jego kierowcy, którego usadzono na przednim siedzeniu, udało się uciec z pędzącego pojazdu. Dotarł do hotelu, a później do toruńskiego kościoła i lokalnego oddziału Prymasowskiego Komitetu Pomocy, gdzie starał się uzyskać pomoc dla swojego pasażera.

Esbecy, mimo ucieczki jedynego świadka, zdecydowali się kontynuować porwanie. Ks. Jerzy po jakimś czasie odzyskał świadomość, usiłował wydostać się z bagażnika, ale pobili go znów – aż do utraty przytomności. Bili go jeszcze kilkukrotnie, grozili pistoletem, znów zakneblowali, związali jeszcze mocniej tak, by każda próba wyprostowania kończyn zacieśniała pętlę na szyi i wrzucili do bagażnika. Później kilku z nich twierdziło, że na tym etapie chciało uwolnić ks. Popiełuszkę, myśląc, że po torturach zaniecha swojej działalności. Padła jednak decyzja: „Tylko woda”²², przygotowano obciążający worek z kamieniami. Radiowóz dojechał na zaporę na Wiśle koło Włocławka, skąd z wysokości kilkunastu metrów ks. Jerzego wrzucono do rzeki.

Tymczasem na warszawskim Żoliborzu z niepokojem oczekiwano na powrót ks. Popiełuszki. Następnego dnia przed południem rozeszła się wieść o porwaniu, a wieczorny dziennik telewizyjny poinformował o tym zdarzeniu całą Polskę. Przez kilkanaście dni wierni tłumnie gromadzili się na modlitwie o ocalenie ks. Jerzego. 30 października przekazano smutną wiadomość o wyłowieniu skatowanego ciała ks. Jerzego Popiełuszki z wód zbiornika pod Włocławkiem. Jego pogrzeb na terenie parafii św. Stanisława Kostki w Warszawie w dniu 3 listopada zgromadził tłumy i stał się religijno-patriotyczną manifestacją.

Po śmierci ks. Jerzego Danuta Szaflarska wielokrotnie czuła jego pomoc. Twierdziła: „Gdyby nie ten Jerzy, to ja nie wiem... Już by mnie nie było”²³. Mówiła, że dwukrotnie uratował jej życie: „Pierwszy raz to się wydarzyło, gdy leżałam w szpitalu i dostałam zawału. Lekarze badali mi tętno, ciśnienie coraz bardziej spadało. Wyciągnęłam wtedy rękę i w myśli powiedziałam: „Jerzy, daj lekarstwo”. (...) I nagle pojawił się lekarz, który podał mi jakieś lekarstwo. Bóle ustąpiły. Potem okazało się, że to było jego prywatne lekarstwo, którego szpital nie miał. Pytałam tego lekarza, dlaczego do mnie przyszedł, bo nie pracował na OIOM-ie, na którym ja leżałam. Powiedział, że

nie wie.”²⁴ O drugiej niezwyklej interwencji ks. Popiełuszki mówiła: „Zostałam napadnięta na klatce schodowej mojego domu. Jeden z tych morderców mnie dusił, a ja straciłam przytomność. Potem okazało się, że leżałam tak pół godziny. Nagle zaczęłam odczuwać niebywałe, nieziemskie szczęście i zdałam sobie sprawę, że siedzi koło mnie Jerzy. Nie widziałam go, ale wiedziałam, że to on. Płynęło od niego coś niesamowitego. Kiedy poczułam to szczęście ogromne, on się oddalił. I wtedy ja zaczynam myśleć: położyłam się do łóżka zdrowa, to dlaczego wszystko mnie boli? Otworzyłam oczy i zobaczyłam, że leżę na schodach. Co się stało, przecież ja nie mdleję? Zobaczyłam rozerwany płaszcz i wtedy sobie przypomniałam, co się wydarzyło. W końcu znalazł mnie sąsiad. Policja była zdziwiona, że żyję, bo przecież ja już miałam wtedy prawie 90 lat.”²⁵

„Wiem, Chrystus, który szuka tej zbłąkanej owcy, dał mi spotać na drodze Jerzego, bo wiedział, że nikt inny mnie nie nawróci. Więc dziękuję Chrystusowi, że mogłam poznać Jerzego”²⁶ – tak mówiła Szaflarska w jednym z wywiadów. Twierdziła, że ks. Popiełuszko wielokrotnie pomógł jej uzyskać nową rolę w teatrze i filmie, a w jednej ze scen w filmie *Inny świat*, spoglądając w niebo, opowiadała: „Cały czas mam kontakt... Tak sobie pogadam...”²⁷.

Zapytana, czy boi się śmierci, Danuta Szaflarska odpowiedziała: „Nie. To znaczy boję się choroby, czy tego, jak to przejście będzie wyglądało. Ale zawsze mam taką świadomość, że poproszę Jerzego, żeby mnie przeprowadził”²⁸.

K. Jarzębak

Tytuł artykułu to fragment wypowiedzi Danuty Szaflarskiej z filmu „Inny świat”.

Źródła:

- Czackowska Ewa K., Wiścicki Tomasz, *Błogosławiony ks. Jerzy Popiełuszko. Biografia*, Edycja Świętego Pawła, Częstochowa 2024.
- Dołowska Alicja, *Ja panią skądś znam* [online] <https://opoka.org.pl/biblioteka/Z/ZS/niedziela200951-szaflarska>
- Gołębiowski Jakub, *Osaczony. Krąg zagrożeń wokół księdza Jerzego* [online] <https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/jerzy-popieluszko/35029,Osaczony-Krag-zagrozen-wokol-ksiedza-Jerzego.pdf>
- Kędzierzawska Dorota (reż.), *Inny świat*, 28:37-30:41 [online] <https://vod.tvp.pl/filmy-dokumentalne,163/inny-swiat,274913>
- Łomnicka-Dulak Wanda (not.), *Okruchy serdecznych wspomnień. Październik mam strasznie zajęty...*, „Znad Popradu”, 2004, nr 10, s. 6-7.
- *Msze za Ojczyznę. Popiełuszko tworzył „kawalek wolnej Polski”* [online] <https://www.polskieradio.pl/39/156/artukul/2910510,msze-za-ojczyzne-popieluszko-tworzyl-kawalek-wolnej-polski>
- Popiełuszko Jerzy ks., *Zapiski 1980-1984*, Editions Spotkania 2016.
- Szaflarska Danuta, Sosnowska Anna, *Cuda są rzeczą normalną*, „W drodze”, 2012, nr 12 [online] <https://wdrozdze.pl/article/cuda-sa-rzecz-normalna/>
- Zawisza Jan (not.), *30. rocznica śmierci księdza Jerzego Popiełuszki* [online] <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/historia/1506228,1,30-rocznica-smierci-ksiedza-jerzego-popieluszki.read>

²⁰ Cytat za: E. K. Czackowska, T. Wiścicki, *Ks. Jerzy Popiełuszko. Biografia*, s. 329.

²¹ Cytat za: E. K. Czackowska, T. Wiścicki, *Ks. Jerzy Popiełuszko. Biografia*, s. 331.

²² Cytat za: E. K. Czackowska, T. Wiścicki, *Ks. Jerzy Popiełuszko. Biografia*, s. 336.

²³ D. Kędzierzawska, *Inny świat*.

²⁴ D. Szaflarska, A. Sosnowska, *Cuda są rzeczą normalną*.

²⁵ D. Szaflarska, A. Sosnowska, *Cuda są rzeczą normalną*.

²⁶ D. Szaflarska, A. Sosnowska, *Cuda są rzeczą normalną*.

²⁷ D. Kędzierzawska, *Inny świat*.

²⁸ D. Szaflarska, A. Sosnowska, *Cuda są rzeczą normalną*.

0 papierze słów kilka

1 listopada – Światowy Dzień Papieru

Papier. Używamy go praktycznie codziennie. Małe rączki dzieci tworzą na nim barwne esy floresy, mniej lub bardziej umiejętnie odwzorowują na nim swoich najbliższych, domy, drzewa, kwiaty i zwierzęta... z czasem rysunki te stają się coraz bliższym odzwierciedleniem otaczającej rzeczywistości. Nieco większe rączki uczniów stawiają na papierze coraz to kształtniejsze literki, rachują kolejne liczby, tworzą plastyczne dzieła. Przez ręce dorosłych „przechodzą” setki dokumentów, zaproszeń, wizytówek, czy kartek w terminarzach. Papier towarzyszy nam w dobrych chwilach – to książki, opakowania prezentowe, dyplomy, zdjęcia czy bilety, ale także tych w smutnych – np. kiedy trzeba przygotować klepsydre informującą o śmierci najbliższych.



arch. POLONA

Aby skorzystać z papieru, wystarczy pójść do sklepu i zakupić potrzebny blok, ryż czy opakowanie. A czy kiedykolwiek zastanawialiśmy się, jak taki papier powstaje? Czy pamiętamy, że i w Piwnicznej istniał kiedyś zakład, gdzie wytwarzano papier?

W 1807 r. piwnicznański magistrat przekazał parcelę budowlaną Maciejowi Baczyńskiemu, „który porządną papiernię ze wszystkimi należytościami do roboty papieru służącymi w roku 1783 własnym i wielkim swoim kosztem z materiału drewnianego na potoku Czerech zwanym, wyżej młyna niżni zwanego, zbudował”¹. Warto dodać, że w *Inwentarzu wszystkich realności do Królewskiego Miasta Piwnicznej w Cyrkule Nowosandeckim...* z 1807 r. odnotowano, że wówczas w dolinie Czerecha znajdował się unikatowy w skali polskich Karpat kompleks przemysłowy, na który składały się: 3 młyny, 2 tartaki, folusz, świderia i wspomniana już papiernia. W kolejnych latach rozbudowywano poszczególne zakłady, a największy rozkwit tego ośrodka przemysłowego przypadł na okres dwudziestolecia międzywojennego.

Piwnicznańska papiernia słynęła z produkcji papieru czerpanego sygnowanego znakiem wodnym w postaci skaczącego jelenia. A jak wyglądał proces produkcji takiego papieru? Jak tłumaczy Mieczysław Łomnicki: „Właściciel papierni zatrudniał specjalnych zbieraczy, którzy wędrowali po wioskach i miasteczkach, skupując od ludności lniane szmaty (...), które cięto na kawałki, a potem mieszano z rozpuszczonym w wodzie wapnem i pozostawiano w wielkich kadziach, aby zbutwiały. Potem ową masę

miażdżono. Do tego potrzebna była siła wody, którą uzyskiwano z koła młyńskiego (...) Uzyskaną w ten sposób masę papierową przenoszono do specjalnej kadzi. Po tych czynnościach przygotowawczych można było przystąpić do formowania arkuszy papieru. Odbywało się to przez ręczne czerpanie sitem masy papierowej (...) Arkusz papieru miał rozmiary sita i pozostawało na nim odbicie w postaci cienkich żyłek. Otrząsano sito z nadmiaru wody i wilgotne arkusze papieru przekładano filcem, a potem wkładano do prasy, która odsączała resztę wody, odciskając znak wodny. Otrzymany w ten sposób papier był porowaty i nie nadawał się jeszcze do pisania. Aby nadać mu gładkość, zanurzano arkusze w kleju zwierzęcym. Po tym zabiegu papier stawał się gładki i sztywny”². Z produkowanego w Piwnicznej papieru korzystano nie tylko w miasteczku, ale i wielu sąsiednich miastach. Notatki sporządzano starannie, ale oszczędnie, bo materiał ten nie należał do tanich. Produkcja musiała jednak przynosić zyski, ponieważ Maciej Baczyński odprowadzał do kasy miejskiej 30 zł ryń. rocznego czynszu.

K. Jarzębak

Źródła:

- Ceklarz K., *Przemysł [w]: Kultura ludowa Górali Nadpopradzkich (od Piwnicznej do Rytra)*, praca zbiorowa pod red. K. Ceklarz i J. Hołdy, Kraków 2021, s. 349-390.
- Łomnicki M., *Kartki z przeszłości Piwnicznej. Papiernia*, „Znad Popradu” 1992, nr 4, s. 8.

² M. Łomnicki, *Kartki z przeszłości Piwnicznej. Papiernia*.

BREAK DANCE
ZAJĘCIA TAŃCA

> DLA DZIECI OD 6 LAT

> SPOTKANIA ODBYWAĆ SIĘ BĘDĄ OD LISTOPADA W PIĄTKI O GODZ.

I GR. 15:00
II GR. 16:00

> ZAJĘCIA POPROWADZI nauczyciel tańca breakdance i tańca hip-hop SŁAWOMIR DOBOSZ

> KOSZT JEDNEJ LEKCJI (1 GODZ.) 25 ZŁ

ZAPISY: MGOK@PIWNICZNA.PL, 18 446 41 57,
SEKRETARIAT MIEJSKO-GMINNEGO
OŚRODKA KULTURY 730 - 1530

¹ Cytat za: M. Łomnicki, *Kartki z przeszłości Piwnicznej. Papiernia*.

Miś

Pod koniec września jak co roku przyszła jesień. Niestety, nie ta lubiana przez wszystkich złota polska jesień, ale ta druga, czyli zimna, deszczowa i błotnista. Na taki czas najlepsze są domowe aktywności, aby nieco podleczyć jesienną chandrę. Jedni czytają książki. Drudzy siedzą przed komputerem albo telefonem. Inni zaś, jeśli mają to szczęście i są posiadaczami pieca kaflowego, to siedzą koło niego, grzeją się, piją herbatę (albo co innego) i od czasu do czasu dołożą drewna.

Ja osobiście jestem fanem tej trzeciej opcji, tyle że piec kaflowy mam u babci 70 km dalej. A że pogoda jest, jak każdy widzi, więc postanowiłem (przyznaję Państwo, że niezbyt ambitnie) obejrzeć telewizję. Nie wiem, jak to jest, że z 20 lat temu były 4, w porywach 5 kanałów i było co oglądać, a teraz jest ponad 40 i za bardzo nie ma co. Skacząc po kanałach, trafiłem w końcu na film genialnego polskiego reżysera Stanisława Barei „Miś”. Oglądałem go już kilka razy, ale jak to z kultowymi filmami bywa, obejrzałem po raz kolejny. I naszła mnie taka refleksja: Dlaczego nikt do tej pory nie nakręcił filmu o absurdach obecnej rzeczywistości? Wydaje się, że tematów jest o wiele więcej niż wtedy, co więcej, w zaskakującym tempie ich przybywa. Opiszę przynajmniej kilka z nich.

Na rondzie w Nowym Sączu przy Białym Klasztorze zamontowano na skrzyżowaniu system wykrywający przewinienia drogowe. Niestety, błędnie wykrywał on wjechanie na zielonej strzałce na skrzyżowanie jako wjechanie na czerwonym świetle (jeżeli strzałka zgasła po minięciu przez kierowcę sygnalizatora i nie

mógł on już tego widzieć). Skutkowało to bardzo dużą liczbą nieślusnych mandatów. Jak rozwiązano problem? Oczywiście nie naprawiono systemu, tylko zlikwidowano zielone strzałki, które upłynniają ruch.

Kolejną rzeczą są plastikowe butelki z przymontowanymi na stałe nakrętkami tak, aby razem trafiały do recyklingu, a nie na wysypisko. Koncepcja ta jednak kłóci się z kolejnym ekologicznym rozwiązaniem, jakim są butelkomaty, do których od 2025 roku będzie można wrzucać butelki i dostawać zwrot kaucji. Jednak do butelkomatu można wrzucić butelkę tylko bez nakrętki.

W ogóle o absurdach UE można by napisać całą książkę. Wymieńmy jednak choćby te związane z tym, czym wolno palić w piecu, jakim piecem można ogrzewać dom, jakim autem wolno jeździć i czy można nim wjechać do centrum miasta.

Niepotrzebnie włączałem ten telewizor. Zadumałem się, zdeenerwowałem i po co mi to było. Chyba jednak zbiorę się i pojedę do tej babci. Usiądę, napalę w piecu kaflowym, pogrzeję się i wypiję meliskę, bo za rok czy dwa będzie to już zabronione. Przyjdzie pan policjant i wlepi mi mandat, że palę w zakazanym piecu, pozaklasowym. Może ja się nie znam, ale jak on działa bez remontu już 50 lat, to jest to raczej piec pierwsza klasa. Czas się zmieniają, ale absurdów nie brakuje, a co gorsza powstają kolejne.

Z góralskim pozdrowieniem
Chodok z gór

**Zachęcamy przedsiębiorców, firmy i instytucje
do reklamowania swojej działalności na łamach „Znad Popradu”**



Szczegółowe informacje:

**Sekretariat Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury,
Rynek 11, tel. 18 44 64 157, e-mail: mgok@piwniczna.pl**

Nie tylko o jesieni

Zebrało się trochę okazji – tematów do różnorodnych refleksji na temat tzn. jesieni, bo przecież październik, i nie na temat. Mgliste, zimne ranki i słoneczne dni, czyli prawdziwa jesienna pogoda, wyciągają ludzi w teren, a najbardziej przyciągają okoliczne góry w pełnej krasie złotorudych, czerwonych i zdecydowanie żółtych barw. No to w góry, no to w las. Na grzyby, które krótko, ale wysypały obficie. I to piękne, zdrowe prawdziwki, borowiki, wczesne rydze, gdzieś tam koźlaki i jakieś tam jeszcze tylko wytrawnym grzybiarzom znane widoki i smaki. Wszak i uczestnicy grzybobrania tak pięknie opisanego w „Panu Tadeuszu” zbierali według własnego gustu i potrzeb:

Grzybów było w bród. (...)

Wszyscy dybią na rydza; ten wzrostem skromniejszy

I mniej sławny w piosenkach, za to najsmaczniejszy,

Czy świeży, czy solony, czy jesienniej pory,

Czy zimą. Ale Wojski zbierał muchomory.

(Księga III wers 266-269)

Kto dziś pamięta, że kiedyś muchomory wykorzystywano do trucia much, które panoszyły się w domach, szczególnie wiejskich, gdzie były gospodarstwa. Dzieci, te w przedszkolu, w młodszych klasach potrafią z darów jesieni: liści, owoców wyczarować piękne rzeczy, co można było oglądać na jesiennych wystawach w szkole w Piwnicznej-Zdroju, która przeżywała swoje wielkie dni w październiku – nadanie szkole imienia rodowitego piwniczana, profesora Szymona Kopytko. Pięknie przygotowana uroczystość w dniu 14 października poruszyła niejedno serce, szczególnie nielicznych spośród odchodzącego pokolenia – dwoje jego byłych uczniów i osób znających i pamiętających tego niezwykłego, wielkiego i tak bardzo zwyczajnego, prostego i szczerzego w kontaktach człowieka.

Trudno się uchronić od smutnej refleksji w temacie upamiętnienia zasłużonych piwniczana. Znanym mi w historii Piwnicznej docenionym przez miejski samorząd i społeczność lokalną był ks. Jan Dagnan. Przez trzydzieści siedem lat był proboszczem w Piwnicznej, angażował się również w społeczne sprawy nie tylko miasteczka, bowiem: *rada gminy jednogłośnie uchwaliła nadać honorowe obywatelstwo Wielmożnemu ks. Janowi Dagnanowi (...) nasz czcigodny kapłan, sługa boży i opiekun całej naszej gminy (...) obchodzi 25-letnią rocznicę swego świątobliwego kapłaństwa. 18 marca 1918 r.* – czytamy w księdze protokołów z tamtego czasu. W późniejszym czasie jego imieniem nazwano ulicę /uliczkę/ prowadzącą od drogi głównej do starego cmentarza. W wiadomych czasach obalono decyzję poprzedników i tą właśnie uliczką upamiętniono innego zasłużonego zresztą piwniczana, lekarza Ludwika Rzeszutkę. Zastanawiam się, czy decydującym o tej zmianie chodziło bardziej o upamiętnienie lekarza czy pozbycie się niewłaściwego patrona ulicy w centrum miasta? Dla obydwu, zarówno lekarza jak i księdza, nie ma to już żadnego znaczenia. Spoczywają obydwaj w naszej piwniczańskiej ziemi, na dwu piwniczańskich cmentarzach i z okazji Wszystkich Świętych, Dnia Zadusznego i całego listopada mamy okazję zapalenia na ich grobach lampki, cichej zadumy, modlitwy... Wszak w takim nastroju przeżywamy ten czas,

który niekoniecznie jest czasem smutku. Raczej refleksji nad życiem, przemijaniem, które zawsze wydaje się za krótkie, za szybko mija. Zwłaszcza, gdy to dotyczy najbliższych, których pożegnaliśmy, ale których zapomnieć nie możemy ani nie chcemy. Pozostaje właśnie zaduma, refleksja, ale niech będzie pogodna, z wdzięcznością za czas spędzony razem, za wszystkie dobre jasne dni, za wspólnie przeżywane radości i smutki, za doznane dobro. A skoro wierzymy w świętych obcowanie, w życie wieczne, o które się modlimy dla zmarłych, to mamy jeszcze jeden powód, chyba najważniejszy, do spokojnego i pogodnego przeżywania Zaduszek, czasu wspominania, przypominania, modlitwy...

Stąd już tylko krok do wspomnienia tych, którzy oddali życie za Ojczyznę, bo właśnie zbliża się 11 listopada, święto niepodległości, 106 rocznica odzyskania niepodległości po 123 latach niewoli narodowej. Słowo odzyskania nie jest najlepsze w tym miejscu. Odzyskać znaczy otrzymać z powrotem coś, co komuś zabrano, skradziono. Tymczasem za tę wolność zapłacono tysiącami śmierci Polaków walczących na wszystkich frontach I wojny światowej, we wszystkich armiach zaborców. Byli wśród nich także piwniczanie... Ich nazwiska i krótkie informacje o nich drukowała gazeta lokalna z okazji stulecia. Warto uczcić ten dzień dostojnie, pięknie i radośnie: wywiesić flagi, wziąć udział w zorganizowanym z tej okazji spotkaniu, zaśpiewać wspólnie. To tak niewiele, a tak dużo znaczy.

M.L.



Miasto i Gmina
Piwniczna-Zdrój

IX Sesja Rady Miejskiej

IX Sesja Rady Miejskiej odbyła się 8.10.2024 w sali narad Urzędu Miejskiego. W obradach wzięło udział 11 Radnych. Obradom Sesji zwołanej na wniosek Burmistrza Piwnicznej-Zdroju przewodniczyła Monika Dominik – Przewodnicząca Rady Miejskiej. Podczas Sesji procedowano uchwałę dot. wyrażenia stanowiska dotyczącego planowanej inwestycji pn. Budowa obwodnicy Piwnicznej w ciągu drogi krajowej nr 87.

Sprawdzono obecność: 11 Radnych. Osiągnięto wymagane kworum.

W związku z procedowaniem uchwały w sprawie wyrażenia stanowiska dotyczącego planowanej inwestycji pn. Budowa obwodnicy Piwnicznej w ciągu drogi krajowej nr 87 Burmistrz przedstawił projekt uchwały (sprzeciw wobec realizacji inwestycji), a Komisja Uzdrawiskowa wydała opinię pozytywną. Uchwała została przyjęta: 10 – za, 1 – wstrzymujący.

Na tym obrady zakończono.

Zanotowała: K. Jarzębak

X Sesja Rady Miejskiej

X Sesja Rady Miejskiej odbyła się 24.10.2024 w sali narad Urzędu Miejskiego. W obradach uczestniczyło 10 Radnych. Obradom Sesji przewodniczyła Monika Dominik – Przewodnicząca Rady Miejskiej. Podczas Sesji przyjęto protokoły z VIII i IX Sesji Rady Miejskiej, wysłuchano sprawozdania Burmistrza i Przewodniczącej Rady z działalności międzysesyjnej oraz informacji o złożonych oświadczeniach majątkowych oraz procedowano uchwały dot. zmiany w budżecie i zmiany uchwały budżetowej Miasta i Gminy Piwniczna-Zdrój na rok 2024, zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Piwniczna-Zdrój, udzielenia dotacji celowej z budżetu Miasta i Gminy Piwniczna-Zdrój dla OSP w Piwnicznej-Zdroju z przeznaczeniem na dofinansowanie zakupu lekkiego samochodu rozpoznawczo-ratowniczego dla OSP w Piwnicznej-Zdroju, określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na terenie Miasta i Gminy Piwniczna-Zdrój, określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych na terenie Miasta i Gminy Piwniczna-Zdrój, poboru podatku od nieruchomości, podatku leśnego i podatku rolnego w drodze inkasa, wyznaczenia inkasentów oraz określenia wysokości wynagrodzenia za inkaso; zmiany uchwały nr LI/433/2022 Rady Miejskiej w Piwnicznej-Zdroju w sprawie opłaty miejscowej, zmiany uchwały w sprawie uchwalenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na 2024 r., przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami sołectwa Młodów, przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami sołectwa Głębokie, przekazania petycji podmiotowi właściwemu do jej rozpatrzenia, wyznaczenia miejsca do prowadzenia handlu w piątki i soboty przez rolników i ich domowników oraz wprowadzenia jego regulaminu, wyrażenia zgody na zbycie w trybie przetargowym nieruchomości stanowiącej działkę ewidencyjną nr 5618/3 położonej w miejscowości Łomnica-Zdrój, wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia przez Miasto i Gminę Piwniczna-Zdrój umowy najmu, której przedmiotem jest nieruchomość położona w miejscowości Kokuszka stanowiąca część dz. nr ewid. 392 na czas oznaczony tj. do dnia 31 grudnia 2054 roku; wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia przez Miasto i Gminę Piwniczna-Zdrój umowy dzierżawy, której przedmiotem jest nieruchomość położona w miejscowości Kokuszka o nr ewid. 390/2 na czas oznaczony tj. do dnia 31 grudnia 2034 roku; wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia przez Miasto i Gminę Piwniczna, z dotychczasowym dzierżawcą kolejnej umowy dzierżawy, której przedmiotem jest nieruchomość położona w miejscowości Piwniczna-Zdrój, stanowiąca część dz. ewid. nr 4934/2 i część dz. ewid. nr 4933 na czas oznaczony tj. do dnia 31 stycznia 2035 roku; wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia przez Miasto i Gminę Piwniczna, z dotychczasowym dzierżawcą kolejnej umowy dzierżawy, której przedmiotem jest nieruchomość położona w miejscowości Wierchomla Mała, stanowiąca część dz. ewid. nr 36/2 na czas oznaczony tj. do dnia 28 lutego 2025 roku; wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia przez Miasto i Gminę Piwniczna, z dotychczasowym dzierżawcą kolejnej umowy dzierżawy, której przedmiotem jest nieruchomość położona w miejscowości Wierchomla Mała, stanowiąca część dz. ewid. nr 36/2 na czas oznaczony tj. do dnia 15 marca 2025 roku; wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia przez Miasto i Gminę Piwniczna, z dotychczasowym dzierżawcą kolejnej umowy dzierżawy, której przedmiotem jest nieruchomość położona w miejscowości Wierchomla Mała, stanowiąca część dz. ewid. nr 36/2 na czas oznaczony tj. do dnia 30 listopada 2034 roku; wyrażenia zgody na ustalenie służebności gruntowej przez

nieruchomość stanowiącą dz. ewid. nr 5006 i dz. ewid. nr 5008/3, położonej w miejscowości Łomnica-Zdrój; wyrażenia zgody na nabycie przez Miasto i Gminę Piwniczna-Zdrój prawa własności nieruchomości stanowiącej dz. ewid. nr 706/2, położonej w miejscowości Piwniczna-Zdrój; wyrażenia zgody na nabycie przez Miasto i Gminę Piwniczna-Zdrój prawa własności nieruchomości stanowiącej dz. ewid. nr 5627, położonej w miejscowości Piwniczna-Zdrój; dzierżawy nieruchomości.

Sprawdzono obecność: 10 Radnych. Wymagane kworum zostało osiągnięte.

Protokoły z VIII i IX Sesji Rady Miejskiej zostały przyjęte jednogłośnie: 10 – za.

Sprawozdanie Burmistrza z działalności międzysesyjnej przedstawiła Zastępca Burmistrza E. Brongiel. W sprawozdaniu zostały omówione następujące wydarzenia: zebranie sołeckie w Zubrzyku, wybory sołeckie i osiedlowe, spotkanie z seniorami ze Lwowa w Szkole Podstawowej nr 1 i Urzędzie Miejskim, spotkanie z pełnomocnikiem wojewody ds. senioralnych, spotkanie z przedstawicielami KS „Ogniwo”, spotkanie dla seniorów z okazji Międzynarodowego Dnia Osób Starszych, podsumowanie kolejnego etapu projektu w Parku św. Kingi w Głębokiem, projekt „Małopolska pszczoła”, sesja nadzwyczajna w dn. 8.10, spotkanie podsumowujące Dare To Be Maraton MTB, spotkanie z przedstawicielami Hotelu Piwniczna i Hotelu NAT – karty seniora, spotkanie z przedstawicielami branży turystycznej, spotkanie z mieszkańcami Młodowa, Dzień Edukacji Narodowej – nadanie im. prof. Szymona Kopytko Szkole Podstawowej nr 1 oraz uroczystości w szkołach w Łomnicy-Zdroju i Kosarzyskach, spotkanie ze starostą w sprawie inwestycji na terenie Miasta i Gminy, posiedzenie powiatowego zespołu zarządzania kryzysowego, spotkanie z nowymi sołtysami i przewodniczącymi osiedli, wywiad dla Radia Kraków, spotkania z mieszkańcami, Nagroda Burmistrza.

W sprawozdaniu z działalności międzysesyjnej Przewodnicząca Rady M. Dominik omówiła: dyżury w Biurze Rady, uroczyste oddanie do użytku kolejnego etapu Parku św. Kingi w Głębokiem, poświęcenie pojazdu typu quad dla OSP Głębokie, uroczystość nadania im. prof. Szymona Kopytko Szkole Podstawowej nr 1, korespondencję, która wpłynęła do Biura Rady.

Przewodnicząca Rady M. Dominik i Wiceburmistrz E. Brongiel przedstawiły informacje o złożonych oświadczeniach majątkowych. Poinformowały, że wszystkie osoby zobowiązane do złożenia ww. oświadczeń wywiązały się z obowiązku w terminie ustawowym.

W związku z procedowaniem uchwały w sprawie zmiany w budżecie i zmiany uchwały budżetowej Miasta i Gminy Piwniczna-Zdrój na rok 2024 Skarbnik zaprezentowała projekt uchwały, a Komisja Finansów i Gospodarki wydała pozytywną opinię. Uchwała została przyjęta jednogłośnie: 10 – za.

W związku z procedowaniem uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Piwniczna-Zdrój Skarbnik zaprezentowała projekt uchwały, Komisja Finansów i Gospodarki nie wydała opinii o poprosiła o przygotowanie szczegółowej informacji, a Wiceburmistrz udzieliła niezbędnych informacji. Uchwałę przyjęto jednogłośnie: 10 – za.

W związku z procedowaniem uchwały w sprawie udzielenia dotacji celowej z budżetu Miasta i Gminy Piwniczna-Zdrój dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Piwnicznej-Zdroju z przeznaczeniem na dofinansowanie zakupu lekkiego samochodu rozpoznawczo-ratowniczego dla OSP w Piwnicznej-Zdroju Skarbnik zaprezentowała projekt uchwały, a Komisja Finansów i Gospodarki wydała pozytywną opinię. Uchwała została przyjęta jednogłośnie: 10 – za.

W związku z procedowaniem uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na terenie Miasta i Gminy Piwniczna-Zdrój Skarbnik zaprezentowała projekt uchwały, a Komisja Finansów i Gospodarki wydała pozytywną opinię. Uchwałę przyjęto jednogłośnie: 10 – za.

W związku z procedowaniem uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych na terenie Miasta i Gminy Piwniczna-Zdrój Skarbnik zaprezentowała projekt uchwały, a Komisja Finansów i Gospodarki wydała pozytywną opinię. Uchwała została przyjęta jednogłośnie: 10 – za.

W związku z procedowaniem uchwały w sprawie poboru podatku od nieruchomości, podatku leśnego i podatku rolnego w drodze inkasa, określenie wyznaczenia inkasentów oraz określenia wysokości wynagrodzenia za inkaso Skarbnik zaprezentowała projekt uchwały, a Komisja Finansów i Gospodarki wydała pozytywną opinię. Uchwała została przyjęta: 8 – za, 2 – nieoddane.

W związku z procedowaniem uchwały w sprawie zmiany uchwały nr LI/433/2022 Rady Miejskiej w Piwnicznej-Zdroju w sprawie opłaty miejscowej Skarbnik zaprezentowała projekt uchwały, a Komisja Finansów i Gospodarki wydała pozytywną opinię. Przeprowadzono głosowanie dot. przedstawionej poprawki: 10 – za. Uchwałę przyjęto jednogłośnie: 10 – za.

W związku z procedowaniem uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie uchwalenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na 2024 r. Dyrektor OPS zaprezentował projekt uchwały, a Komisja Społeczna wydała pozytywną opinię. Uchwała została przyjęta jednogłośnie: 10 – za.

W związku z procedowaniem uchwały w sprawie przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami sołectwa Młodów Wiceburmistrz zaprezentowała projekt uchwały, a Komisja Społeczna wydała pozytywną opinię. Uchwałę przyjęto jednogłośnie: 10 – za.

W związku z procedowaniem uchwały w sprawie przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami sołectwa Głęboke Komisja Społeczna wydała pozytywną opinię. Uchwała została przyjęta jednogłośnie: 10 – za.

W związku z procedowaniem uchwały w sprawie przekazania petycji podmiotowi właściwemu do jej rozpatrzenia Sekretarz Rady zaprezentowała projekt uchwały. Uchwałę przyjęto jednogłośnie: 10 – za.

W związku z procedowaniem uchwały w sprawie wyznaczenia miejsca do prowadzenia handlu w piątki i soboty przez rolników i ich domowników oraz wprowadzenia jego regulaminu Sekretarz Rady zaprezentowała projekt uchwały, a Komisja Społeczna wydała pozytywną opinię. Uchwała została przyjęta jednogłośnie: 10 – za.

W związku z procedowaniem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie w trybie przetargowym nieruchomości stanowiącej działkę ewidencyjną nr 5618/3 położonej w miejscowości Łomnica-Zdrój Kierownik referatu planowania przestrzennego i nieruchomości zaprezentował projekt uchwały, a Komisja Społeczna wydała pozytywną opinię. Uchwałę przyjęto jednogłośnie: 10 – za.

W związku z procedowaniem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia przez Miasto i Gminę Piwniczna-Zdrój umowy najmu, której przedmiotem jest nieruchomość położona w miejscowości Kokuszka stanowiąca część dz. nr ewid. 392 na czas oznaczony tj. do dnia 31 grudnia 2054 roku Kierownik referatu planowania przestrzennego i nieruchomości zaprezentował projekt uchwały, a Komisja Społeczna wydała pozytywną opinię. Uchwała została przyjęta jednogłośnie: 10 – za.

W związku z procedowaniem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia przez Miasto i Gminę Piwniczna-Zdrój umowy dzierżawy, której przedmiotem jest nieruchomość położona w miejscowości Kokuszka o nr ewid. 390/2 na czas oznaczony tj. do dnia 31 grudnia 2034 roku Kierownik referatu planowania przestrzennego i nieruchomości zaprezentował projekt uchwały, a Komisja Społeczna wydała pozytywną opinię. Uchwałę przyjęto jednogłośnie: 10 – za.

W związku z procedowaniem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia przez Miasto i Gminę Piwniczna, z dotychczasowym dzierżawcą kolejnej umowy dzierżawy, której przedmiotem jest nieruchomość położona w miejscowości Piwniczna-Zdrój, stanowiąca część dz. ewid. nr

4934/2 i część dz. ewid. nr 4933 na czas oznaczony tj. do dnia 31 stycznia 2035 roku Kierownik referatu planowania przestrzennego i nieruchomości zaprezentował projekt uchwały, a Komisja Społeczna wydała pozytywną opinię. Uchwała została przyjęta jednogłośnie: 10 – za.

W związku z procedowaniem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia przez Miasto i Gminę Piwniczna, z dotychczasowym dzierżawcą kolejnej umowy dzierżawy, której przedmiotem jest nieruchomość położona w miejscowości Wierchomla Mała, stanowiąca część dz. ewid. nr 36/2 na czas oznaczony tj. do dnia 28 lutego 2025 roku Kierownik referatu planowania przestrzennego i nieruchomości zaprezentował projekt uchwały, a Komisja Społeczna wydała pozytywną opinię. Uchwałę przyjęto jednogłośnie: 10 – za.

W związku z procedowaniem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia przez Miasto i Gminę Piwniczna, z dotychczasowym dzierżawcą kolejnej umowy dzierżawy, której przedmiotem jest nieruchomość położona w miejscowości Wierchomla Mała, stanowiąca część dz. ewid. nr 36/2 na czas oznaczony tj. do dnia 15 marca 2025 roku Kierownik referatu planowania przestrzennego i nieruchomości zaprezentował projekt uchwały, a Komisja Społeczna wydała pozytywną opinię. Uchwała została przyjęta jednogłośnie: 10 – za.

W związku z procedowaniem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia przez Miasto i Gminę Piwniczna, z dotychczasowym dzierżawcą kolejnej umowy dzierżawy, której przedmiotem jest nieruchomość położona w miejscowości Wierchomla Mała, stanowiąca część dz. ewid. nr 36/2 na czas oznaczony tj. do dnia 30 listopada 2034 roku Kierownik referatu planowania przestrzennego i nieruchomości zaprezentował projekt uchwały, a Komisja Społeczna wydała pozytywną opinię. Uchwałę przyjęto jednogłośnie: 10 – za.

W związku z procedowaniem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustalenie służebności gruntowej przez nieruchomość stanowiącą dz. ewid. nr 5006 i dz. ewid. nr 5008/3, położonej w miejscowości Łomnica-Zdrój Kierownik referatu planowania przestrzennego i nieruchomości zaprezentował projekt uchwały, a Komisja Społeczna wydała pozytywną opinię. Uchwała została przyjęta jednogłośnie: 10 – za.

W związku z procedowaniem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie przez Miasto i Gminę Piwniczna-Zdrój prawa własności nieruchomości stanowiącej dz. ewid. nr 706/2, położonej w miejscowości Piwniczna-Zdrój Kierownik referatu planowania przestrzennego i nieruchomości zaprezentował projekt uchwały, a Komisja Społeczna wydała pozytywną opinię. Uchwałę przyjęto jednogłośnie: 10 – za.

W związku z procedowaniem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie przez Miasto i Gminę Piwniczna-Zdrój prawa własności nieruchomości stanowiącej dz. ewid. nr 5627, położonej w miejscowości Piwniczna-Zdrój Kierownik referatu planowania przestrzennego i nieruchomości zaprezentował projekt uchwały, a Komisja Społeczna wydała pozytywną opinię. Uchwała została przyjęta jednogłośnie: 10 – za.

W związku z procedowaniem uchwały w sprawie dzierżawy nieruchomości Dyrektor Zakładu Leśno-Drzewnego zaprezentował projekt uchwały, a Komisja Społeczna wydała pozytywną opinię. Uchwałę przyjęto jednogłośnie: 10 – za.

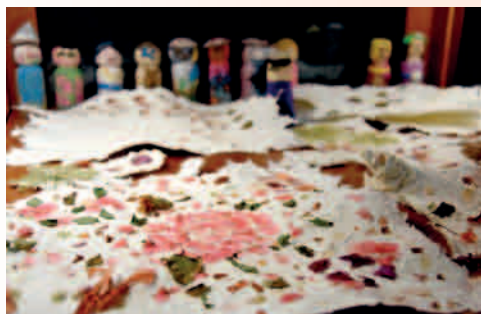
W ramach wolnych wniosków, zapytań i opinii omówiono: potrzebę zakupu kolejnych materiałów na remont dróg w Łomnicy-Zdroju, postęp prac remontowych na Basenach na Radwanowie, kwestię ewentualnej odsprzedaży paneli solarnych zdemontowanych na Basenach, podziękowanie od Stowarzyszenia Młodów-Głęboke za podjęcie uchwały.

Na tym obrady zakończono.

Zanotowała: **K. Jarzębak**

WERNISAŻ WYSTAWY PRAC UCZESTNIKÓW WARSZTATÓW „NIPPON-KOKU W DOLINIE POPRADU” – 29.10.2024

fol. K. Jarzębak





Ubieramy
już 30 lat!

ULTREK

SZCZYT ODZIEŻOWYCH MOŻLIWOŚCI



ZAPRASZAMY DO SKLEPU FIRMOWEGO
Z ODZIEŻĄ TURYSTYCZNĄ I SPORTOWĄ

📍 ŁOMNICA ZDRÓJ 404 ☎️ TEL. 18 44 64 015, 661 321 212

www.sklep.ultrek.com.pl

- u Ogórków -

Delikatesy Centrum

ZAPRASZAMY
pon.-sob.: 6.00 - 22.00; niedz. i św.: 8.00 - 21.00



U NAS
oszczędzasz
Z DELIKARTĄ!



Spróbuj szczęścia
i zagraj w Lotto!



HOT DOG czeka na was!

KANTOR w sklepie

GIEŁDA DEWIZ

www.gieldadewiz.pl

Piwniczna Zdrój * ul. Daszyńskiego 11a * tel. 601 614 395, 18 446 43 25